Nr 68b. Dnia 8 marca. Sobota. Dnia 25 lutego (8 marca) 1884 r.

Prenumerata:

Rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 k. 50, kwartalnie rs. 2 k. 25, miesięcznie kop. 75.

Za dwukrotne odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: koszta przesyłki pocztowej podane są w nagłówku numeru porannego.

Za granicą (z przesyłką jednorazową) miesięcznie rs. 1 k. 50.

Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera* ani w Warszawie ani na prowincji przyjmowaną być nie może.

Numer pojedyńczy kop. 5.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dnie poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY CZWARTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godz. 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 10-ej rano do 1-ej w południe.

Ogłoszenia

Reklamy: za jeden wiersz pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.

Nekrologja: za jeden wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy pierwszy raz 10 k., każdy następny raz 8. k.

Małe ogłoszenia: za jeden *wyraz* pierwszy raz 2 kop., każdy następny raz 1½ kop.

Przewodnik adresowy: za 1 wiersz rocznie rs. 30. Ogłoszenia do „Przewodnika“ przyjmuje wyłącznie Biuro Ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, ulica Senatorska nr 18.

— Niedziela jutrzejsza — druga postu — nazywa się Suchą dlatego, że w tym zwykle czasie naznacza się post kwartalny wiosenny zwany Suche dni.

— W dniu jutrzejszym odbędą się nabożeństwa z zupełnym odpustem i ceremonjałami do tychże przywiązanemi w kościołach:

św. Ducha (po-paulińskim) odłożone z wtorku na pamiątkę św. Kazimierza królewicza (kazanie głoszone będzie w języku polskim);

w kościele św. Jacka (po dominikańskim) z tytułu święta św. Tomasza z Akwinu, odłożone z dnia 7-go b. m.

Z tego też tytułu, jak również z połączenia pamiątki św. Jana Bożego, w kościele św. Andrzeja przy ulicy Bonifraterskiej, odłożone z dnia z dzisiejszego (nabożeństwo dopołudniowe).

— Ewangielja św. przypadająca na niedzielę jutrzejszą, drugą postu, zapisaną jest u Mateusza św. w rozdz. 8-ym „o przemienieniu się Jezusowem”.

— Od dnia 10-go b. m., tj. od poniedziałku, odprawiać się będą codziennie w kościele Opieki św. Józefa (panien wizytek) nowenny, poprzedzające uroczystość św. Józefa Oblubieńca N. Marji Panny, przypadającą w d. 19 ym b. m.

— Jutro nabożeństwa pasyjne w kościołach wymienionych w *Kurjerze* z dnia 1-go b. m., w poniedziałek zaś nabożeństwo pasyjne w kościele św. Ducha (po-paulińskim), z kazaniem, głoszonem w ciągu całego postu w języku polskim przez ks. Jankowskiego, wikarjusza miejscowego.

Przegląd polityczny.

W przededniu otwarcia parlamentu niemieckiego dokonało się w łonie politycznych stronnictw niemieckich przeobrażenie, które wpłynąć jest zdolne pod wielu względami na przyszły układ wewnętrznych stosunków Niemiec. Stronnictwo postępowe, idące pod dowództwem nieugiętego przeciwnika wszystkich systematów kanclerskiej polityki wewnętrznej, p. Richtera, jakkolwiek rozporządzało w parlamencie wielką liczbą głosów, upadało przecież zawsze prawie dotąd, ilekroć wystąpiło z własną inicjatywą. Pokonywał je konserwatyzm p. Rauchhaupta, ultramontanizm pana Windthorsta i „narodowy” liberalizm p. Bennigsena. P. Richter mówił dużo i z werwą, ale cała jego gniewna i namiętna siła wymowy kruszyła się o marmurowy piedestał niewzruszonej pozycji kanclerskiej i o brak solidarnego poparcia innych stronnictw, zarówno w parlamencie niemieckim, jak w sejmie pruskim. W podobnem, lecz gorszem jeszcze położeniu znajdowała się frakcja tak zwanych „odszczepieńców” liberalnych, dla których „narodowy liberalizm” p. Bennigsena wydawał się za umiarkowanym, zapohopnym do kompromisów.

Programy obu stronnictw (postępowców i secesjonistów) z biegiem czasu zbliżały się coraz bardziej ku sobie, tak że nareszcie, nim obejrzano się dobrze, obydwa programy spłynęły w jeden. I oto w d. 5 b. m., na parę godzin przed otwarciem parlamentu, dokonała się koalicja; obydwa stronnictwa uchwaliły zgodną odezwę do wyborców i organów frakcyjnych na prowincji, w której zapowiadają im połączenie się w jedną solidarną falangę pod nazwą: „Niemieckie stronnictwo wolnomyślne”. Wolnomyślny znaczy akurat tyle co „liberalny”; użyto wszakże tego wyrazu, ponieważ tak zwany „liberalizm narodowy w Niemczech” zużył się i zdyskredytował, jak tam wszędzie, gdzie wystąpił w formie równie samolubnej, krótkowidzącej i jednostronnej.

Do odezwy swej zjednoczona frakcja „wolnomyślna” dołączyła program, zawierający te zasady, na których uprawę i rozwój środkami stronnictwa zgodzono się.

Program ów zawiera następujące punkta ważniejsze:

1) Rozwój życia prawdziwie konstytucyjnego w Niemczech na podstawie współdziałania parlamentu z ministerjum *odpowiedzialnem przed reprezentacją narodu.*

2) Obrona praw ludu, jakoto: powszechnego, tajnego i bezpośredniego prawa głosowania; swobody wyborczej z przyznaniem dyet będących podstawą niezawisłości poselskiej; prawa swobody prasy, zgromadzeń i stowarzyszeń; równości bezwzględnej w obliczu ustaw państwowych; zupełnej wolności sumienia i religji; prawnego uregulowania stosunku pomiędzy państwem i stowarzyszeniami religijnemi na podstawie równouprawnienia wyznań.

3) Rozwój dobrobytu ludowego na podstawie istniejącego porządku społecznego; podniesienie warstw robotniczych z zastrzeżeniem prawa ich do indywidnalnej inicjatywy i tworzenia związków; zwalczanie teorji socjalizmu państwowego, tłumienie dążeń do ograniczenia i ujarzmienia przez wpływ czynników państwowych samodzielności życia przemysłowego i zarobkowego.

4) Ulżenie ciężarów podatkowych; zerwanie z polityką ceł protekcyjnych dla pewnych gałęzi przemysłowych i warstw społecznych; zniesienie monopolów.

Widzimy, że ile tutaj punktów, tyle ciosów, zadanych w samo serce tej polityki wewnętrznej i tej socjalnej reformy, które stanowią dzisiaj programat księcia Bismarka. Książę pragnie stłumić konstytucjonalizm—nowe stronnictwo stawia go na czele swego wyznania wiary! To już różnica tak zasadnicza obu stanowisk, że dla niej jednej można sobie nawzajem wyrywać włosy. A patrzmy dalej: ministerjum odpowiedzialne przed parlamentem, tajne głosowanie, wyjarzmienie produkcji ekonomicznej z pod wpływu państwa, inicjatywa indywidualna w zakresie pracy, obalenie ceł protegujących pewne warstwy narodu (np. stan rolniczy), zniesienie monopolów—toż to szereg herezyj w przekonaniu księcia Bismarka. Jak widzimy, nowe stronnictwo nie myśli słać różami dróg niemieckiego kanclerza.

Programat kończy się zapewnieniem, iż wszystko to zostało umówionem „dla wzmocnienia jedności państwa”, iż do celów wskazanych dążyć ma się „na gruncie konstytucyjnym państwa związkowego”, pod egidą niezachwianej „wierności dla cesarza”

Jenerał Graham, zwycięzca z pod El Teb, powrócił do Suakimu. Wszyscy pytają się w Anglji, jaki był cel wyprawy do Tokaru? Plan sudański p. Gladstone'a wydaje nam się przecież prostym i zrozumiałym. Zwrócić sudańczykom wolny Sudan, wskrzesić granice Egiptu z przed wielkiej epoki Mehemeta Alego i Ibrahima baszy, zapewnić sobie wybrzeża Czerwonego morza dla ubezpieczenia drogi indyjskiej przez kanał sueski, a wreszcie dolny i środkowy Egipt poddać protektoratowi angielskiemu -- oto i wszystko!

Szkoda tylko, że plan ten okazał się chimerą, że

KUCHNIA POLSKA.

(Dokończenie.)

Na równi z flakami i w parze z niemi idzie bigos. Zwolennicy francuzczyzny i anglomani nie umieją wprawdzie znaleźć smaku w tej mięszaninie kwaszonej kapusty i mięs różnych. Ale po dworach szlacheckich staropolski bigos ma jeszcze wielkie zachowanie i co jedno za drugim idzie, znajduje zdrowe żołądki do zwycięskiego borykania się z nim.

Beczułka naładowana bigosem odgrywa niemałą rolę na polowaniach, bo prawdziwi smakosze lubią tylko bigos odgrzewany i umieją należycie go ocenić.

Główna rzecz zaś jaką mu dać podlewę, a dzisiaj po zupełnem zaniedbaniu wyrobu piwa polskiego, nie znajdzie podobno trunku, któryby dobrze z bigosem kwadrował.

W ślad za bigosem idą także jepraki. Jest to właściwie potrawa tatarska, którą kuchnia polska przyswoiła sobie. Jepraki są to pierogi z kwaśnej kapusty, nadziewane mięsem siekanem, a przyprawione rodzenkami, imbierem, pieprzem etc. Smakowita to rzecz, ale nie na dzisiejsze żołądki...

Pewna liczba doktorów, bawiących się w nowe odkrycia, ustanowiła od kilku lat jako pewnik, że rosół i wszelkiego rodzaju zupy niezdrowe są na żołądek. Wprawdzie z temi zupami i tym rosołem, przodkowie nasi dzielnie jakoś trzymali się i mniej było chorób żołądkowych niż obecnie, ale trudno, kiedy nauka tak wyrzekła, trzeba schylić głowy i milczeć.

Pewien francuz, smakosz, bawiący czasowo w Warszawie mówił raz do mnie.

— Wy polacy dziwni jesteście ludzie. Siadając z apetytem do obiadu, opychacie się rosołem, tak, że odrazu cały apetyt musicie stracić. My francuzi uważamy rosół i zupy jako rodzaj przedobiedniej płukaniny żołądka i zadawalamy się małą ich ilością, która nam żadnego ciężaru nie sprawia. Prawda, że wasze rosoły są bardzo smaczne, smaczniejsze może od naszych, ale ciężkie, mocnoprzyprawne i leżą na żołądku jak kamień. Kto zjadł dobry talerz rosołu, ten spożył cały już obiad. Powinnibyście pod tym względem zmienić cały systemat pożywienia.

Otóż pomimo doktorów i pomimo zdania owego francuza, ośmielam się twierdzić, iż rosół to grunt obiadu. Wcale on nie przeszkadza spożyciu dalszych potraw, owszem przygotowuje do nich. Zresztą rosół zawsze stanowił u nas ważną część jedzenia.

U naszych przodków ta przedmowa do obiadu nazywała się polewką mięsną.

Polewek mięsnych znano głównie dwa gatunki.

1° Tak zwany *rosół polski*, a po staremu kaszanat, jeszcze dzisiaj zwyczajny. Pod ten rosół dawano kaszę, kluski, groch i różne inne rzeczy, a szczególniej *figatele.* [1])

2° *Rosół węgierski.* Robiono go ze zwierzyny lub drobiazgu, ze słoniną krajaną w talerzyki, z masłem, pieprzem, imbirem, czosnkiem i pietruszką. Pod rosół węgierski dawano zawsze tylko grzanki z chleba.

Oprócz tego:

Barszcz zwyczajny z rurą wołową, na mięsie wołowem i wieprzowem zgotowany, z kiełbasą i kawałkami wędzonki lub pierożkami z mięsem, czysty lub zabielany, w ogóle taki, jaki i podziśdzień jest w użytku.

Barszcz królewski był zupą postną, składał się z kwasu mącznego, ryby, kaszy tatarczanej i był doprawiony tylko kminem.

Barszcz cytrynowy robiono tak rybny jak i mięsny, to jest rosół doprawiano żółtkami jaj i cytrynami.

Na zupy postne dawano polewki winne, migdałowe, kaparowe, mleczne, cebulowe (z octu, cebuli i cytryny), grzybowe, z soczewicy i grochu i t. d.

Jak dzisiaj buljon, czy świeżo ciągnięty, czy suchy, jest pierwiastkiem albo podstawą kardynalną sosów, tak dawniej to miejsce zajmował tak zwany *gąszcz.*

Gąszcz mięsny był wywarem rozynków, marchwi, pietruszki i jabłek kwaśnych albo kwaśnego chleba. Gąszcz postny ciągnięto z rozynków lub fig gotowanych z winem i przebijanych przez sito. Podlejszy gąszcz postny robiono z wywaru cebuli z marchwią lub inną ogrodowizną.

Cóż dopiero powiedzieć o różnych potrawach mięsnych, których wielką moc spożywano. A jaka tam była rozmaitość. Można było przez całe tygodnie, bo, miesiące nawet, zmieniać skład i dyspozycję obiadu, nie powtarzając się nigdy. Podczas kiedy dzisiaj nieraz gospodyni znajduje się w wielkiem zakłopotaniu jak zadysponować obiad i musi się uciekać do różnych podręczników, które jej, prawdę powiedziawszy, niewiele pomogą, bo często co tam wskazane nie znajduje się na targu, albo cena jest niedostępną, alboliteż kucharka nawet z książką

[1]) Znane dzisiaj pod nazwą pulpetów. Figatele mięsne były mięszaniną mięsa, łoju, chleba i jaj a doprawiane pieprzem i muszkatową gałką. Pod rosół dawano je w formie kulek, a z sosem opiekane były w formie półwalców. Figatele postne składały się z ryb, masła, chleba itd.

beduini arabscy nie uwierzyli ani w Gordona baszę, ani w bezinteresowność Gladstone'a, ani nareszcie nie ulękli się grozy imienia angielskiego do tego stopnia, aby bez szemrania i szczęku broni przyjąć nowe granice, wytknięte im przez gabinet londyński... Dzisiaj przekonywa się Anglja, że przyjdzie jej bronić trzynastu stopni geograficznych ziemi piersią własnych żołnierzy, że ani umizgi Gordona baszy ani rezolutna akcja wojenna od strony Czerwonego morza nie wygrają sprawy...

Ztąd ów chaos na Foreign office; ztąd przesyłanie nowych ciągle i sprzecznych z sobą rozkazów do Trinkitatu: to każą Grahamowi iść naprzód, to stać na miejscu lub cofać się w tył; to zostawiają mu swobodę działania, to krępują ruch każdego batalijonu! Ztąd — jednem słowem — cała owa taktyka paradoksów politycznych i strategicznych, która w beduinach Osmana Digmy budzi uzasadnione podejrzenie, że Anglja boi się lub nie ma sił wystarczających do walki na serjo.

Ciekaweż ztąd będą skutki!...

Br. Z.

Listy krakowskie.

Kraków dnia 6-go marca.

Zaszedł tutaj w ostatnich czasach wypadek, który jakkolwiek wydaje się napozór małoznaczącym, zaniepokoił jednak umysły i zajął do wysokiego stopnia opinję publiczną.

Profesor Stanisław Smolka złożył w ręce senatu akademickiego godność kuratora czytelni akademickiej, którą piastował przez rok jeden.

Podczas swojego urzędowania starał się profesor Smolka całemi siłami występować przeciw tendencjom anti-społecznym, które manifestowały się w łonie czytelni. W tym celu nakłaniał młodzież, aby najliczniej przystępowała do tej instytucji, a chcących z niej wystąpić wstrzymywał od tego kroku. Usiłowania te spełzły jednak na niczem...

Przeciwnie... Mniejszość, nie podzielająca skrajnych i radykalnych zasad większości, urządziła na wielką skalę secesję. Położenie kuratora stawało się z każdym dniem coraz drażliwszem.

Wreszcie na jednem z ostatnich posiedzeń czytelni p. R., medyk, miał odczyt, w którym wywiesił sztandar kosmopolityzmu, a co gorsze wywodami swojemi wywołał rzęsiste okłaski, które przygłuszały nieliczne protestacje...

Prof. Smolka, spełniając swój obowiązek, zgromił i napiętnował ze stanowiska naukowego i narodowego owe fałszywe i niebezpieczne teorje, a następnie podał się do dymisji.

Senat przyjmując takową jednogłośnie uznał krok p. Smolki, będący potępieniem kierunku anti-narodowego. Senat bynajmniej nie wpływa na polityczne i naukowe lub religijne przekonania studentów uniwersytetu—pod tym względem powinna panować i rzeczywiście panuje zupełna wolność, ale w tym wypadku chodziło o podstawę narodowego istnienia, którą niebaczni lekkomyślnie atakowali.

Złe się stało... Ubolewać można, iż czytelnia pozbawioną została opieki. Wszakże winę całą należy przypisać tym, którzy mimo przestrógi rad, słuchali złowrogich podszeptów i dawali się porywać zgubnym prądom, wymierzonym przeciw społeczeństwu, narodowi i państwu.

Istnieje na szczęście nadzieja, że znajdzie się kombinacja, która uratuje położenie. Być może, że czytelnia odrodzi się i powstanie w formie i składzie nieco odmiennym, wtedy powinni przystąpić do niej wszyscy studenci. Wszak znakomita większość naszej młodzieży ożywioną jest najlepszym duchem, niechże więc i czytelnia stanie się jego wymownym wyrazem i stwierdzeniem. Abstencja byłaby w tym wypadku najzgubniejszą drogą, gdy tymczasem udział jaknajliczniejszy pociągnąć za sobą może dobroczynny skutek.

W pierwszym rzędzie pamiętać o tem musi młodzież należąca do zamożniejszych warstw społeczeństwa. Wiele ona dotychczas grzeszyła, stojąc na uboczu i nie biorąc żadnego udziału w życiu koleżeńskiem. Są wyjątki, ale to tylko niestety wyjątki!

Odpowiedzialność wielka ciąży tu na rodzicach, którzy zbyt wcześnie pozwalają swoim synom „bywać w świecie" i odgrywać role dandysów i donjuanów salonowych. Młodzieniec zaledwo wymęczy „maturę", a już ideałem jego są biała krawatka i frak... W Krakowie złe pod tym względem doszło do punktu kulminacyjnego. Wkrótce już chyba uczniowie szkół normalnych będą występowali na posadzkach salonów!

Szkoda—wielka szkoda!

Figaro.

Schwytane duchy.

W dniu 17-ym lutego r. b. tak zwany spirytyzm, czyli system komunikowania się ze światem zaziemskim za pośrednictwem uprzywilejowanych „medjów", doznał haniebnej porażki.

Dwaj arcyksiążęta austrjaccy: Jan i Rudolf (następca tronu) schwycili na gorącym uczynku spirytystę anglika Bastiana, w chwili gdy sam udawał ducha, którego miał wywołać z tamtego świata.

Oto jest w najkrótszych słowach treść zdarzenia, które natychmiast rozgłosiły po świecie dzienniki i z którego obecnie zdaje sprawę sam główny inicjator podejścia w dziełku wydanem w Linzu, nakładem księgarni Fr. J. Ebenhocha p. n. „*Einblicke in den Spiritismus. Von Erzherzog Johann.*"

Dostojny autor nie poprzestaje na samem opisaniu wypadku, lecz podaje go bardzo szczegółowej i ściśle logicznej krytyce, biorąc za *motto* słowa Lichtenberga: „Żyjemy w czasach, w których jeden głupiec może pociągnąć wielu do głupstwa, lecz człowiek mądry nie zrobi wielu mądrymi."

Medjum, które wpadło w przygotowaną dla wykrycia prawdy zasadzkę, nie należało bynajmniej do pospolitych jarmarcznych szarlatanów spirytyzmu, ale do powag pierwszorzędnych spirytystycznego świata.

Harry Bastian od lat 20-tu prowadził swoje transcendentalne praktyki i całe tomy pisano o jego czwartowymiarowej działalności i szóstym zmyśle. Baron Lazar Hellenbach, który skomunikował arcyksięcia Jana z tym znakomitym spirytystą, jest sam autorem dziełka napisanego w najlepszej wierze w r. 1881-ym podczas pobytu Bastiana w Wiedniu p. n. „*Die neuesten Kundgebungen einer intelligiblen Welt*" (Najnowsze objawy świata „zrozumiałego"—tak bowiem spirytyści nazywają ów świat inny, chcąc widać przez to powiedzieć, że jest on dla nich tylko „zrozumiały".)

Podczas dwóch posiedzeń Bastian okazywał arcyksiążętom i kilku innym osobom zaziemskie dziwy bez przeszkody. Arcyksiążęta udawali nawet do pewnego stopnia przekonanych, gdyż potrzeba było uczynić przeciwnika pewnym siebie, usunąć jego podejrzliwość, zapobiedz temu, żeby nie dostrzegł przygotowań do podejścia. Powiodło się to doskonale i na trzeciem posiedzeniu dnia 17-go lutego, gdy ukazał się z poza kotary przyległego pokoju duch „zmaterjalizowany" przez Bastiana, zamknęły się nagle drzwi za tem czwartowymiarowem zjawiskiem i okazało się, iż owym duchem był sam trójwymiarowy i pięciozmysłowy Bastian, a czwarty wymiar i szósty zmysł stanowiły tylko jego czarne skarpetki i inne zmiany w tualecie.

Demaskując w ten sposób słynnego spirytystę, arcyksiążę Jan oddał prawdziwą przysługę zdrowemu rozsądkowi i dał należną satysfakcję nauce niemieckiej, która nie tak dawno jeszcze pokonaną została przez spirytyzm, w osobie zasłużonego astrofizyka Fryderyka Zöllnera, przez słynnego również spirytystę Sladego.

Zöllner, zagłębiwszy się w wywodach czysto matematycznych i zupełnie abstrakcyjnych Ganssa i Riemanna o wielowymiarowości, przyszedł do wniosku, że cuda spirytystyczne mogły być wykonywane przez istoty posiadające sześć zmysłów i pojęcie czterech wymiarów, czyli przez duchy; ażeby się o tem przekonac, wezwał on do siebie Sladego i przez czas dłuższy robił z nim rozmaite doświadczenia.

Wziął naprzykład sznurek i przypieczętowawszy razem oba jego końce, zażądał od Sladego, aby na nim zrobił węzeł; Slade przywołał duchów, które zrobiły nietylko jeden ale aż trzy węzły, takie jakich zwyczajnym sposobem niepodobna zrobić bez przewleczenia jednego końca sznura przez utworzoną z tegoż sznura pętelkę.

Dowód ten zrobił wielkie wrażenie na uczonym, jakkolwiek jest to sztuka, którą, jak wiadomo obecnie, każdy prestidigator na przygotowanym poprzednio i nieobejrzanym bardzo dokładnie sznurze zrobić potrafi.

Dla zaspokojenia naukowej swej sumienności Zöllner zażądał od Sladego prób jeszcze wymowniejszych.

Kazał zrobić dwa pierścienie z kości słoniowej i zażądał od spirytysty, ażeby jego duchy przewlekły te pierścienie jeden przez drugi bez uszkodzenia żadnego.

Slade nie dokazał wprawdzie tej sztuki, ale zrobił coś takiego co Zöllnerowi, zostającemu pod wrażeniem pierwszego udanego eksperymentu, wydało się jeszcze bardziej zdumiewającem. Jeden z pierścieni znalazł się nagle spowinięty w kiszkę zwierzęcą, która do niego przystawała dokładnie, drugi otaczał nogę stołu tak utoczoną, że go na nią ani od góry ani od dołu wsunąć nie było można.

Matematykowi to wystarczyło. Gdyby się był uparł przy pierwotnem żądaniu i gdyby się zabezpieczył należycie...

---

nie umie sobie dać rady i formułuje najwyraźniejsze *non possumus*...

Co to były naprzykład za rarytasy, potrawa z miodownikiem, albo potrawa królewska, lub potrawa szara!

Ta ostatnia odznaczała się szczególniej wielką komplikacją wchodzących do niej przypraw.

Podstawę jej tworzyła większa zwierzyna alboliteż wszelkie domowe zwierzęta, prócz wołu.

A dobierano do niej mięso, gąszcz, ocet, cukier, rodzynki, limonję, oliwki, pieprz, imbier, cynamon, sól i z tego wszystkiego sos ciągnięto.

I dzisiaj niewątpliwie znajdą się wszelkie przyprawy do wykonania tego smakołyku potrzebne, ale kto potrafi je zmieszać i zharmonizować razem, żeby znalazły się w samej porze i jedno nie psuło drugiego.

A dobry kuchmistrz dawnych czasów zwykł był mawiać, iż lepiej jest mieć za talar szkody, niż za półgrosza wstydu.

W potrawie rumianej dawano cąbry żubrze (szukaj ich teraz!), łosie, bawole, jelenie, daniele, sarnie, albo wieprzowinę, skopowinę, gęsi i t. p. Robiono ją tym sposobem, że mięso moczono w occie osolonym przez dziesięć godzin, a potem gotowano jeszcze w innym occie, po zawrzeniu zaś znowu wrzucano do pierwszego octu. Tymczasem pokrajano cebulę w talerzyki, pietruszkę w kostki, usmarzono to z masłem w innem naczyniu i do niego przenoszono mięso z octu. Dla lepszego zaś smaku dodawano wina, cukru, rodzynków, oliwek i pieprzu.

A jak już rzecz była gotowa, to proszę siadać!

A nie mówię już o *limonacie*, z cielęciny lub drobiu, której sos robiono z rosołu, masła, chleba tartego, limonji, szafranu, pieprzu, cukru, gałki muszkatołowej, cynamonu, ani o *brazelach*, potrawie z wołowego mięsa, które moczono w occie, pieczono na ruszcie, potem doprawiano w rynce czyli tyglu z łojem, rosołem, octem, pieprzem, imbierem i gałką muszkatołową, ani nareszcie o *miskolancji*, składającej się z kapłonów, cielęciny, zwierzyny i innych mięs, które pieczono a potem smarzono w rynce z jabłkami, grzybowym sokiem, cebulą, pietruszką, masłem, pieprzem i gałką muszkatołową.

Największe jednak zadanie kuchmistrzowskiego kunsztu stanowiły ryby, dzisiaj zupełnie prawie zaniedbane w przyrządzaniu.

I nie dziwić się temu.

Nasi przodkowie skrupulatnie zachowywali posty, a ponieważ ryby stanowią główną jedzenia postnego potrawę, starano się o urozmaicenie tego jadła, które może więcej przypraw od innych potrzebuje.

A ryb nie brakło wówczas, można więc było wybierać.

Wielką wziętością między innemi cieszył się *potaż rybny*, który robiono następującym sposobem.

Naprzód z grzybów suchych i pietruszki gotowano gąszcz. Szczupaka lub inną rybę moczono w occie i soli przez godzinę, potem z mąką pszenną osmarzano w oliwie, dodawano ksieńców i wątróbek z innych ryb; nakoniec grzanki z białego chleba kładziono w misę srebrną, na grzanki rybę, na wierzch ksieńce i wątróbki, oblewano to owym gąszczem grzybowym z pietruszką, nakrywano drugą misą i gotowano aż do dania na stół.

Ale może arcydziełem kuchmistrzowskiej sztuki na punkcie rybnym był karp bez ości; wiadomo bowiem, iż ta ryba dość delikatna w smaku, najwięcej w ości obfituje i najoględniej do niej zabierać się trzeba.

Więc odzierano takiego karpia ze skóry najostrożniej, aby dziury nie zrobić, głowę osmarzano a skórę nakładano siekaniną smarzoną z ryb i chleba, doprawianą cukrem, rodzynkami, pieprzem i cynamonem. Złożonego napowrót karpia moczono w oliwie lub roztopionem maśle, potem zaś wprawiano w brytwannę i ciągnięto sos z octu winnego z limonją, cukrem, cynamonem i pieprzem.

Może jeszcze zechcecie się dowiedzieć, jak się przysposabiają ryby na szaro w Maćkowej jusze. Bardzo dobrze. Rzecz się tak ma...

Oczesanego szczupaka trzeba ugotować, z cebulą i pieprzem, odwarzyć, a potem w occie winnym i piwnym z limonją, oliwkami, oliwą i imbierem gotować do zupełności.

Spodziewam się, że już macie dosyć tego, tem bardziej, iż wątpię, ażeby która z pań naszych chciała próbować, tak sobie na dorywczo, tych wszystkich przepisów. Dla pamięci więc tylko wspomnę o łososiu żółto po królewsku, o czeczudze lub jesiotrze z juszycą, o szczupaku po węgiersku, czesku i holendersku, wreszcie o karpiu ze szpinakiem, gdyż po co wam naprowadzać ślinę do ust, kiedy tego wszystkiego nie będziecie jedli. Wątpię nawet czy na wystawie kucharskiej spotkacie się z którą z pomienionych potraw...

Nie będę również rozwodził się nad wszelkiego rodzaju przyborami deserowemi, bo w tych polska kuchmistrzowska sztuka była niewyczerpaną.

Wprawdzie Krasicki w satyrze swojej, „Żona modna", opisując stół szlachecki, z którego owa żona szydzi, tak się wyraża:

> Domyślam się. Na wety zastawiają pułki,
> Tam w pięknych piramidach krajanki, gomułki,
> Tatarskie ziele w cukrze, imbier chiński w miodzie,
> A ku większej pociesze, razem i wygodzie,
> W ładunkach bibułowych kmin kandyzowany,
> A na wierzchu toruński piernik posłaszany.

życie przeciw zamianie pierścieni na inne, byłby zapewne wygrał sprawę, ale zdumiewające a pozornie większe sztuki tak żywo oddziałały na jego wyobraźnię, że poddał się cały zręcznemu szarlatanowi.

Slade następnie pisał na tabliczce łupkowej po angielsku słowa, które za podniesieniem tabliczki ukazywały się napisane na stole, a potem zaczął pokazywać zdumionemu i pozbawionemu kryterjum zimnej rozwagi uczonemu różne nadziemskie zjawiska. Między innemi ukazał mu rękę, niezwykłej wielkości i wyraźnej oliwkowej barwy. Ręka ta szczypała i popychała obecnych, a szczególniej Zöllnera, w końcu zaś okazała się tak na niego łaskawą, że mu wymierzyła głośny policzek, którego skutki, najzupełniej trójwymiarowe pan profesor czuł przez czas dłuższy.

To było dla Zöllnera ostatecznym dowodem, a raczej ostatecznie obałamuciło jego umysł; zaczął ogłaszać o czwartym wymiarze wywody, które niedawno jeszcze cytowano nam jako argumenta, gdyśmy kwestję realności czwartego wymiaru w piśmie naszem poruszyli, a wkrótce potem umarł nagle, dając przed śmiercią wyraźne dowody umysłowego cierpienia.

Za policzek dany nauce w osobie Zöllnera przez Sladego odpowiedział arcyksiążę Jan zdemaskowaniem Bastiana.

Nauka i zdrowy rozsądek znalazły nareszcie mściciela.

W. Skiba.

— 26-go lutego (9-go marca) r. b., jako w dniu uroczystości urodzin Jego Cesarskiej Mości Najjaśniejszego Pana Aleksandra Aleksandrowicza, obywatele m. Warszawy mogą przyozdobić domy swoje chorągwiami, a z nastąpieniem zmroku takowe iluminować.

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

= W ministerjum finansów agituje się, jak donosi *Rus. kur.*, projekt oclenia zboża, wywożonego z granic państwa za granicę, w stosunku 1 kop. od puda żyta i $1^1/_2$ kop. od puda pszenicy. Cło takie istniało w Cesarstwie w początkach bieżącego stulecia i posiadało własne prawodawstwo sięgające r. 1820-go, 1840-go i 1854-go. Obecnie też ministerjum roztrząsa dawne przepisy, mające służyć za podstawę do nowego prawa.

= Dzienniki kijowskie donoszą, iż ostatnie zebranie akcjonarjuszów cukrowni czupachowskiej określiło dywidendę w wysokości 25%, zagnitowskiej 0, cybulewskiej 15%, Sewerynówki 8%, kijowskiego banku rolniczego $35^1/_2$ rs. na akcję, wreszcie banku handlowego $24^1/_2$ rs. na akcję.

= W drugiej połowie postu st. st. odbędzie się w Petersburgu wystawa ptactwa domowego, gospodarczego i pokojowego, ptaków myśliwskich i psów gończych; wystawę urządzają trzy towarzystwa: hodowli drobiu, amatorów psów rasowych i towarzystwo myśliwych z sokołami.

= **Dowóz odzieży używanej na targi i jarmarki ma być na przedstawienie władz lekarskich stanowczo wzbronionym.**

= W okolicach placu św. Aleksandra dokonywają się pomiary inżenierji kanalizacyjnej, celem sporządzenia dokładnego planu kanału przerzynającego Nowy-Świat w kierunku Krakowskiego-Przedmieścia.

= W tych dniach przedsiębraną być ma rewizja wszystkich budowli drewnianych, wzniesionych na podwórzach wielu posesyj.

= Dzisiejszy rozkaz policyjny zamieszcza długą listę osób, skazanych w drodze administracyjnej na kary pieniężne, a mianowicie 84 za niewykupienie w właściwym czasie t. z. „russkich widów" i 62 za przetrzymanie paszportów wydanych do Cesarstwa.

= W dniu jutrzejszym lekcje w tutejszych szkołach niedzielnych ulegną zawieszeniu.

= Ogólne zebranie uczestników spółki jedwabniczej, mające wyrzec stanowczo o dalszych jej losach, odbędzie się w przyszły poniedziałek dnia 10-go b. m., o godzinie 5-ej po południu, w resursie obywatelskiej.

= Z powodu zgonu ś. p. Antoniego Semadeniego, obowiązki konsula Związku szwajcarskiego w Warszawie pełni radca konsulatu p. Hanselman.

= Z teatru i muzyki.

* Dziś na scenie teatru Wielkiego występ gościnny p. Jakowickiej w „Traviacie".

* Partję Venus w „Tannhäuserze" w zastępstwie p. Sołowiewiczówny powierzono p. Klamrzyńskiej.

Czy ta ryzykowna i nieoględna próba nie przyniesie szwanku sympatycznemu lecz nader delikatnemu głosowi artystki?

* We wczorajszem przedstawieniu „Fromonta i Rislera" rolę Klary odegrała zastępczo, bardzo poprawnie, p. Lebrunowa.

* Po wystawieniu w nadchodzącą środę „Dwóch miłości" p. J. Kościelskiego, reżyserja zamierza zająć się wystawieniem „Hrabiny Berty" Cadola, a jednocześnie przygotowaniem Laubego „Hrabiego Essexa".

* Pamięci publiczności przypominamy jutrzejszy koncert w salach redutowych na rzecz kasy artystycznej.

Liczba wykonawców przechodzi 200 osób, estrada więc zajmuje przeszło $^1/_3$ sali redutowej!

* Z Hamburga dochodzi nas wieść o wielkiem powodzeniu, jakiego doznał tam przed kilkoma dniami Stanisław Barcewicz.

Młody skrzypek nasz dał się tam słyszeć dwukrotnie, zdobywając sobie przebojem sympatję publiczności i uznanie krytyki.

Mamy kilka poważnych pism przed sobą, które w Barcewiczu witają nieznany im przedtem a potężny już talent.

Również fortunnym był koncert naszego rodaka w Berlinie.

Barcewicz spodziewany jest w końcu marca w Warszawie.

= Jeszcze nie koniec.

Nieutulony w żalu po stracie swoich 4-ch rs. i niezadowolony przysądzoną mu na czysto kwotą 50-iu kop. p. Jan Jeleński ma odwołać się od zapadłego wyroku do 3-ej i ostatniej na szczęście instancji, to jest do senatu.

Donosi o tem *Kur. por.*

Będziemy więc mieli jeszcze jeden epilog do tej dotychczas dwuepilogowej sprawy.

Dziwną jest zaprawdę ta zawziętość iście... semicka w piśmie nawskróś antisemickiem.

= Zaproszenie.

Królowa rumuńska, znana już dobrze w literaturze pod pseudonimem Carmen Silvy, rozesłała zaproszenia do literatów wszech narodowości, iżby ją na zamku Sinai odwiedzali.

Z literatów polskich wezwanie takie otrzymał Kraszewski.

W tych dniach, jak wspominalismy, udaje się do Bukaresztu p. Edmond Adam, redaktorka głośnej *Revue.*

Koszta podróży ponosi królowa Elżbieta.

= Pierwsze zebranie.

Jak już donosiliśmy, pierwsze zebranie członków Towarzystwa przemysłu i handlu odbędzie się w dniu dzisiejszym w sali resursy kupieckiej, o godzinie $7^1/_2$ wieczorem.

O rezultacie tego posiedzenia złożymy sprawozdanie w numerze porannym.

W poważnych kołach wyborczych, jak słyszeliśmy, agituje się myśl powołania na prezesa hr. Ludwika Krasińskiego, na wiceprezesa p. Władysława Kiślańskiego.

Nie przesądzamy, o ile kombinacja ta może liczyć na uznanie śród ogółu dzisiejszych wyborców, zdaje się wszakże, iż najbardziej odpowiada interesom i powadze nowego towarzystwa.

= Dla kapitalistów.

Straty nasze w ziemi są tak wielkie, iż dziś należy strzedz każdej piędzi gruntu ojczystego przed łakomstwem obcych na majątki ziemskie.

Dowiadujemy się właśnie, iż trzy piękne majątki są obecnie wystawione na sprzedaż, mianowicie dobra Łuczyce w Galicji pod Sokalem, dawna siedziba Komorowskich, ze wspaniałym pałacem, parkiem i lasami, tudzież dobra Gościejewo i Parchalin w Księstwie poznańskiem, w pow. krobskim, należące do księcia Hatzfelda.

Miłośnikom ziemi ojczystej polecamy kupno wymienionych majątków, iżby znowu nie przeszły w ręce obce!

Ba—ale gdybyż przestawano na tem.

W zamożniejszych dworach deserowe zastawy były prawdziwem arcydziełem i znowuż tutaj odesłać muszę do „Pana Tadeusza", który pod każdym względem jest niewyczerpanem źródłem szczegółów życia naszych przodkow.

Nie mogę się jednak oprzeć pokusie i na użytek czytelniczek *Kurjera*, które, jak mam nadzieję, artykuł ten najwięcej powinienby zająć, muszę dać przepis *arkasu*. Jest to miano przysmaku deserowego, który w swoim czasie największem cieszył się wzięciem.

A więc *arkas* ów sporządza się w następujący sposób:

„Mleka weźmij słodkiego ile chcesz, wstaw w pięknem naczyniu, włóż cukru, a gdy zwierać będzie, wyciśnij cytrynę, albo winnego octu łyżkę wlej, zaś gdy się zewrze, lej w koszyczki na to zgotowane, żeby materja grubsza zostawała, a subtelna wyciekła, a polawszy talerz wódką różaną, wyłóż z koszyczka na talerz i pocukrowawszy daj. Możesz też szafranu do mleka przydać, jeśli chcesz."

Uf! Niech odetchnę. Nigdy jeszcze nie zdarzyło mi się pisać o tylu na raz jedzeniach. Ale trudno, jak człowiek się już czego raz podejmie...

Co tu mówić zresztą. Nie idzie mi już tutaj o owe wyszukane potrawy, ale prostych, tych co się kiedyś na każdym stole znajdowały, czyliż nie brak teraz?

Gdzie się podział ów *Maciek* litewski, który jadano zwykle przed rosołem lub zupą. Kołduny robią jeszcze, ale jak robią? Kołdun powinien pływać w swoim sosie, jeść się łyżką, a musi być tak małej objętości, ażeby na jeden łyk w usta się mieścił.

Za to piróg mięsny, musi być większy, twardszy, a najlepszy kiedy odgrzewany i przysmarzony trochę. Wówczas stanowi on wielką delicję dla smakoszów.

Znałem jednego z tutejszych mecenasów starej daty, któremu żona w dzień urodzin musiała zastawiać tyle pirogów mięsnych ile miał lat.

Każdego więc roku jeden piróg przybywał...

A że był to człek już niemłody, więc żona dając baczenie na to, co rok zmniejszała objętość pirogów, z czego, nawiasem mówiąc, solenizant niebardzo był zadowolony.

Kiedy jednak doszedł do czterdziestki, pani jego zabastowała na tym wieku i żadnym sposobem nie mógł się doprosić, ażeby mu liczbę lat, a zatem i pirogów pomnożono.

Były z tego nawet kwasy domowe, ale, jak zwykle, w takich razach zwycięztwo pozostawało przy spódnicy...

Okazało się jednak, że i czterdzieści małych pierożków to nielada zadanie dla starszego trochę żołądka, bo w kilka lat po przejściu tej zaklętej cyfry, mecenas dostał niestrawności i o mało życiem nie przypłacił dorocznych swoich zachcianek.

Od tego czasu skazany został na post pierogowy.

A staropolskie zrazy nasze, czyż to przysmak ladajaki?

Zrazy — jak wiadomo — mogą być płaskie lub zwijane, ale w każdym razie zraz musi być ciemny, a sos jaśniejszy, zawiesisty i przyprawny tak, ażeby się woń zdaleka rozchodziła.

Ale i tutaj manja zagraniczna nie dała za wygrane.

Poczciwe polskie zrazy ochrzczono angielską nazwą i kazano im od Nelsona rodowód wywodzić.

Bodaj ich z temi wymysłami! W przyprawie tej nowomodnej zrazy znikły, a Nelsona nigdy tam nie było.

Francuzi chwalą swoje *boeuf à la mode*, skarżąc się wszakże, że tradycja przyprawiania tego ich przysmaku znikła już zupełnie. Ale cóż znaczy *boeuf à la mode* przy naszej smakowitej pieczeni duszonej?

Tylko, że i umiejętność dobrego sporządzania pieczeni duszonej należy dziś do tych tajemnic, które giną powoli.

Toż samo poczęści i z pieczenią z rożna. Rożen u nas dawniej bardzo ważną grał rolę. Nie żałowano drzewa bo było go dość, więc przy każdem gospodarstwie domowem rożen był w robocie. Dzisiaj warzą, smarzą, przypiekają, a rożen stoi bezczynny. Szczęście jeszcze jeżeli jest. Jadamy z pieca, z patelni, z tygla, z rusztu, a wszystko tu czuć sztuczną przyprawą. Rozmaite rostbify, bifsztyki, rostbratle, rumsztyki, poczciwą pieczeń z rożna zastąpiły. Nawet w niektórych zakładach kuchennych, które dawniej słynęły specjalnością tej pieczeni, to co dziś dają nie zasługuje bynajmniej na tę poważną nazwę. Jest to kawałek mięsa czerwonego, przypieczonego z wierzchu, a suchego jak wiór. Ani sosu, ani okrasy, ani smaku. Ludziska jedzą bo muszą coś jeść, ale nieraz pewno przychodzi im na myśl, w czem tu u licha nasi przodkowie tak gustowali.

Ba—wiedzieli oni w czem, ale nie wrócą się już te czasy.

Bogdaj nam wystawa kucharska kłam zadała, ale ośmielamy się twierdzić, że jeżeli ilość użycia mydła świadczy o stopniu cywilizacji pewnej społeczności, to sposób żywienia się daje również świadectwo o jej cielesnym harcie.

A ten hart cielesny bardzo słabo trzyma się u nas, bo i czasy w których żyjemy djabelnie niestrawne.

Już nie możemy powiedzieć z jednym z poetów pierwszej połowy naszego stulecia:

Kiedy rano przy bigosie
Siądziem sobie tam,
Ostry zapach płynie w nosie
Do żołądka bram;
Potem idzie całe prosię
W cebulowym szarym sosie,
I wesoło, wesoło się
Robi wszystkim nam!

= Pracownice igły.

Dola pracownic igły i tak już niewesoła, obecnie, po ukończeniu się karnawału, jeszcze się pogorszyła.

Utrzymujące pracownie sukien damskich, wskutek braku zamówień, zmuszone są ograniczyć liczbę pracownic do *minimum*, a kilka nawet pracowni całkiem zwinięto.

Brak roboty, a tem samem i zarobku, odczuwać się daje biednym pracownicom, ciężko zarabiającym na kawałek chleba.

W każdym razie zastój w magazynach strojów o tej porze, kiedy zazwyczaj krawcowe nie mogły nadążyć zamówieniom na sezon wiosenny, należy do zjawisk niezwykłych.

= Zbytkowny zakład.

Jeden z tutejszych cukierników zakłada dystrybucję słodyczy, której urządzenie kosztować będzie... 20,000 rs.

Cukiernia ta, oprócz niepraktykowanego komfortu, ma posiadać oświetlenie elektryczne, salony, gabinety i t. p.

Wszystko to w czasach ogólnej stagnacji i narzekań na krytyczny stan finansowy!

= Siła woli... dla chleba.

U państwa *** znajduje się od lat czterech nauczycielka, rodowita francuzka, o której wiedziano, iż pomimo kilkoletniego pobytu w Warszawie nie umie ani słowa po polsku.

Tymczasem, parę dni temu, pani domu usłyszała francuzkę rozmawiającą z jednym z gości doskonałą polszczyzną.

I cóż się okazało...

Oto nauczycielka, jakkolwiek urodzona i wychowana we Francji, miała matkę polkę, nie używała jednak tego języka, aby jej nie posądzono o... francuską niedokrewność...

= Zapoznany genjusz.

Od pewnego czasu nawiedza mieszkania różnych osób jakieś nietrzeźwe indywiduum, które motywuje swój upadek „ograniczeniem wszystkich redaktorów, nieumiejących się poznać na jego talencie..."

Zapoznany genjusz zdradza rzeczywiście wielki talent... do butelki.

= Na opiece sługi.

Państwo D., zamieszkali na Pradze, udali się w dniu wczorajszym po południu o milę za Warszawę na imieniny brata.

Dwoje małych dzieci, chłopczyka pięcioletniego i trzyletnią dziewczynkę, zostawili pod opieką Rozalji K., która już od roku służąc, zdawała się zasługiwać na ten rodzaj zaufania.

Państwo D. powrócili w nocy około godziny 2-ej i pierwszą rzeczą, jaka ich uderzyła w pokoju dziecinnym, był silny zapach wódki.

Służącej nie można się było dobudzić, taka była nietrzeźwa, lecz co gorsza dzieci leżały w gorączce...

Wezwany lekarz zaopinjował, iż dzieci są upojone wódką.

Energiczne środki, jakie natychmiast zaaplikowano, nie na wiele się przydały.

Biedne dzieci dostały zapalenia mózgu, a stan zdrowia trzyletniej dziewczynki nie przedstawia najmniejszej nadziei.

Po wytrzeźwieniu Rozalji K. okazało się, iż była ona nałogową pijaczką, lecz upijała się tylko w nocy i państwo D. przez cały rok o tem nie wiedzieli.

Jakim sposobem dzieci piły wódkę, odrzekła, że nie pamięta.

Rozpacz nieszczęśliwych rodziców nie ma granic.

= Zuchwała kradzież.

W dniu wczorajszym w biurze telegrafu na Królewskiej, p. B., wysyłając depeszę w oczekiwaniu na resztę z 5-ciu rubli, położył na czapce portmonetkę, zawierającą około 100 rs. w banknotach.

Po upływie kilkunastu sekund, kiedy chciał otrzymaną resztę włożyć do portmonetki, już jej nie było.

W tejże samej chwili wysuwał się na ulicę jakiś jegomość.

Kiedy p. B. i parę innych osób wybiegło na ulicę, już złodziej był daleko.

Obok okienka znajdowało się kilkanaście osób i nikt kradzieży nie zauważył.

= Skutki żartu.

Wczoraj wieczorem w alei Jerozolimskiej na przechodzącego pana S. napadł jakiś mężczyzna, żądając pieniędzy.

Napastowany, człowiek władający niepospolitą siłą, tak mocno odepchnął wrzekomego opryszka, iż ten uderzył głową o drzewo, przyczem poniósł szwank bardzo dotkliwy.

Okazało się, iż napastujący był kuzynem p. S., którego zapragnął nastraszyć...

Żarty muszą mieć granicę!

= Podrzucenie.

Na schodach domu nr 17 na Nalewkach znaleziono podrzucone niemowlę, liczące kilka tygodni życia, płci żeńskiej.

Podrzutka odesłano do Dzieciątka Jezus.

= **Wypadki.** Dziś rano na Solcu Antoni J., w kłótni z Balbiną K., wybił jej laską lewe oko. — Na Wołowej dorożkarz nr 735 najechał na służącą G., która upadła i zwichnęła nogę, oraz zranioną została niebezpiecznie w głowę.— Na Elektoralnej dorożkarz nr 44 zranił dyszlem Edwarda S. w głowę.

= Restauracja świątyni.

Kościół parafjalny w Olicie, w osadzie leżącej w gubernji suwalskiej, dzięki inicjatywie ks. proboszcza, odnowiony został gruntownie.

Ze składek parafjan nabyto nowy dzwon, ważący 16½ pudów.

= Z Lublina.

Korespondent nasz pisze co następuje:

„W dniu 2-im b. m., jako w dniu imienin JE. biskupa lubelskiego ks. Wnorowskiego, duchowieństwo djecezji lubelskiej i siedleckiej licznie zebrało się do Lublina, aby uczcić zacnego pasterza.

Nabożeństwo odprawił prałat kapituły ks. Dymowski, które zakończył przemową do czcigodnego solenizanta.

JE. w gorących słowach dziękował zebranym i błogosławił ludowi.

Dwa kółka amatorskie, które już raz przyczyniły się do opłaty wpisowego za niezamożnych uczniów gimnazjum, znowu gotują się do dalszych występów...

Pierwsze kółko wybrało do odegrania trzy sztuczki: „Teatr amatorski", „Złoty cielec" i „Stryj przyjechał", drugie zaś—„Grube ryby" i „Nikt mnie nie zna".

Na zakończenie—echo z karnawału.

Pod koniec zabaw karnawałowych odbył się w Lublinie jedyny podobno „wieczorek wełniany" u p. S. przy ulicy Szpitalnej.

Podejmowani gościnnie przez sz. gospodynię i dwóch jej synów goście ochoczo bawili się do białego dnia."

= Zastój w handlu.

Z Zawichosta donoszą, iż w porze obecnej panuje tam zastój w handlu zbożowym, jakiego już oddawna okolica nie pamięta.

Zwykle bowiem zapas pszenicy w śpichrzach Zawichostu wynosił 24,000 korcy, dziś zaś zmalał do 4,000 korcy zaledwie.

Pod miastem zimuje 22 berlinek, zamówionych pod spław wiosenny zboża, dotąd jednak nie mają one co spławiać.

= Z Kowna.

Korespondent nasz donosi co następuje:

„W mieście naszem za staraniem p. prezydenta ma być ustanowiony wielki jarmark na konie.

Jarmark będzie pośredniczył przy zbycie koni rosyjskich za granicę, dotąd bowiem kupcy zagraniczni nabywali konie na drobnych kiermaszach z charakterem czysto lokalnym.

Miasto przeznacza na ten cel odpowiednią sumę.

Termin jarmarku wyznaczono na czerwiec.

W dniu 13-ym września odbędzie się w Kownie wystawa koni, trzecia z kolei, na którą nagrody wyznacza zarząd stadnin rządowych.

Obywatele ziemscy z swojej znowu strony zbierają składki na powiększenie sumy nagród.

Zadaniem wystaw kowieńskich jest podniesienie hodowli w gubernji śród drobnych posiadaczy gruntowych, skutkiem czego nagrody są przyznawane jedynie koniom roboczym.

Dowiaduję się także, iż towarzystwo warszawskie asenizacyjne zawarło umowę z zarządem miasta Kowna dla rozwinięcia u nas swojej działalności.

Kontrakt został zawarty na lat 12.

W tych dniach właśnie towarzystwo otworzyło kantor własny.

W związku z tem pozostaje projekt założenia w Kownie fabryki pudretty, która ma wszelkie widoki powodzenia."

= Rozboje.

Z okolic Hłuska donoszą też nam o codziennych prawie napadach w celu grabieży.

Bandy opryszków po kilku a nawet kilkunastu gospodarują bezkarnie po całej okolicy.

Nikt też z zamożniejszych nie jest pewny mienia i życia.

ZE ŚWIATA.

✕ **Polka.** *New-York Herald* donosi, iż w Montreal zmarło na tyfus 9 zakonnic, pielęgnujących w szpitalach osoby dotknięte tą chorobą. W liczbie zmarłych znajduje się siostra Matylda Wagnerówna, rodem z Lubartowa, w wieku lat 65.

✕ **Na Szlązku** wychodzić zacznie czasopismo polityczne w języku niemieckim p. t. *Przegląd morawsko szląski*. Redakcję objął p. Langer, dotychczasowy kierownik *Deutsche Stimmen*.

✕ **Teodor Heyse**, znany filolog niemiecki, tłumacz arcydzieł literatury starożytnej, zmarł dnia 10-go z. m. we Florencji. Był on stryjem znakomitego pisarza Pawła Heysego.

✕ **Dramat Wiktora Hugo**, przerobiony z dwóch jego utworów „*Claude Gueux*" i „*Dernier jour d'un condamné*" wystawiony został przed kilkoma dniami w paryskim teatrze Beaumarchais. Publiczność wcale nieliczna przyjęła chłodno dzieło niepozbawione scen efektownych.

✕ **Pani Mackay**, znana ze swoich miljonów, a w ostatnich czasach z... zajścia z Meissonierem, miała trzymać do chrztu wraz z Gounodem rodaczkę swoją, śpiewaczkę Emmę Nevadę. W ostatniej prawie chwili twórca „Fausta" przypomniał sobie nagle, iż młoda śpiewaczka byłaby trzynastem z kolei chrzestnem jego dzieckiem, cofnął się więc od aktu i w żaden sposób nie dał się namówić do oddania tej posługi. Zastąpił go Ambroise Thomas.

✕ **Ciekawy szczegół bjograficzny** o Leonardzie da Vinci podaje znakomity krytyk artystyczny dr Richter w najnowszem swojem dziele, wydanem świeżo w Londynie. Richter stwierdza na podstawie nieznanych dotąd listów, iż Leonardo bawił w Kairze i dla uwolnienia się od prześladowań, na które każdy europejczyk był tam podówczas narażony, przyjął „czasowo" islamizm. Twórca „Wieczerzy pańskiej"—mahometaninem! o tem chyba jeszcze nie śniło się nikomu... Szczegół ów wywoła niezawodnie polemikę pomiędzy uczonymi i wymaga bądźcobądź potwierdzenia. Ale czyż nie racja pytać dziś co chwila: *Quid novi ex Africa?*

✕ **Platan Hippokratesa.** Na ostatniem posiedzeniu towarzystwa lekarskiego berlińskiego, prof. Virchow przedstawił zgromadzonym fotografję olbrzymiego platanu, pod którego cieniem odbywał swoje konsultacje najsłynniejszy lekarz starożytności. Drzewo pomimo 2,400 latistnienia stoi krzepko na rynku miasta Kos, na wyspie tegoż nazwania. Przechowujący starannie rzeczone podanie mieszkańcy miasta otoczyli drzewo marmurową kolumnadą, na której wspierają się konary sędziwego platanu.

✕ **Wieczór antispirytystyczny.** W Wiedniu odbyło się onegdaj w sali hotelu Métropole, wobec wyborowego towarzystwa, w którem znajdował się także arcyksiążę Rajner, przedstawienie antispirytystyczne pana Stuart-Cumberland. Okazywał on zebranym z wielką zręcznością niektóre manifestacje spirytystyczne, jak zgadywanie myśli, wynajdywanie szpilki ukrytej, wywoływanie złudzeń zmysłowych i t. p. bez żadnego udziału duchów, jedynie za pomocą zręczności i bardzo misternie ukrytych przed widzami środków prestidigatorskich.

— Złożyli w redakcji *Kurjera warszawskiego*:

Na fortepian dla obłąkanych w szpitalu Dzieciątka Jezus.

Z Petersburga rs. 15, Marja R. rs. 3, L. R. rs. 1, z drobnych dochodów dwóch młodych panienek Marji i Janiny R. rs. 3, J. B. rs. 2, W. K. rs. 1, O. P. i A. P. rs. 1, Helena F. rs. 5.

Dla najbiedniejszych.

Bezimiennie kop. 50, W. J. rs. 3, L. R. rs. 3.

Na stypendjum p. Guerin.

Wanda z Adamskich Hirschmanowa rs. 5.

— *A. n.* W dniu 5-ym b. m., jako w trzecią bolesną rocznicę śmierci najukochańszej matki, załączamy rs. 2 na kupno fortepianu dla nieszczęśliwych obłąkanych w szpitalu Dzieciątka Jezus. *Ludwik i Ludwika Świeszewscy* z Lublina.

— *A. n.* Na zasilenie kasy stowarzyszenia św. Wincentego à Paulo, daję rs. 1; może serca litościwe zechcą przyjść śpiesznie z pomocą, gdyż inaczej dla braku funduszu wiele rodzin w rozpaczliwem położeniu będących, musianoby wykreślić. Stara garderoba i obuwie są także bardzo pożądane.

X. X.

— Przez pamięć na J. G. przesyłam rs. 2 na wpis dla biednych uczniów.

— *Sprostowanie.*—We wczorajszym feljetonie o „kuchni polskiej" błędnie wydrukowano nazwisko kucharza, który zwał się: *Czerniecki*, a nie *Czernecki*.

— W dniu dzisiejszym, jako w 2-ym ciągnienia 2-ej klasy 142-ej loterji klasycznej, główniejsze wygrane padły jak następuje: nr 3693 wygrał rs. 10,000 u kolektora Adolfa Landau w Warszawie, nr 18491 rs. 4,000 u kolektora Goldberga w Piotrkowie, nr 7862 rs. 2,000 u kolektora Landsztejna w Warszawie, nr 23106 rs. 1,500 u kolektorki Wodzińskiej w Warszawie, nr 22956 rs. 600 u kolektorki Godzińskiej w Warszawie, nr 1963 rs. 400 u kolektorki Rafalskiej w Warszawie, nr 7718 rs. 400 u kolektora Wróblewskiego w Skierniewicach—po rs. 150 nra: 18057 11602 2684 4915 13616 6212 15765 12853.

Nekrologja.

† Ś. p. Wacław **Romper**, towarzysz sztuki drukarskiej, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 2?, opa-

trzony św. sakramentami, zmarł w dniu 7 marca r. b. Pogrążeni w głębokim smutku rodzice zapraszają krewnych, kolegów i przyjaciół zmarłego na wyprowadzenie zwłok z kościoła św. Barbary na Koszykach, w dniu 9 marca r. b., o godzinie **3-ej** po południu, na cmentarz powązkowski, odbyć się mające. —282—

— Aleksander **Lesser**, artysta-malarz, po długich cierpieniach, w wieku lat 70, przeniósł się do wieczności w dniu 7 marca r. b. W smutku pozostała żona wraz z rodziną zapraszają krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 10 marca, w poniedziałek, o godzinie **3-ej** po południu, z domu resursy obywatelskiej, na miejsce wiecznego spoczynku. —898—

† Za spokój duszy ś. p. Franciszki z Badurskich **Śniadowskiej**, jako w czwartą rocznicę imienin, w dniu 9 marca, w niedzielę odbędzie się nabożeństwo, o godzinie **9-ej** zrana, w kościele powązkowskim, oraz kondukt do grobu, na które pozostały mąż wraz z dziećmi zaprasza familję i przyjaciół. —857—

† W niedzielę, dnia 9 b. m., jako w piątą rocznicę śmierci ś. p. Mieczysława **Rylskiego**, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Andrzeja (pp. kanoniczek), o godzinie **10-ej** zrana, na które pozostała rodzina zaprasza krewnych przyjaciół i znajomych. —893—

† W poniedziałek, dnia 10 marca, w wigilję imienin ś. p. Konstantego **Chodnikiewicza**, b. urzędnika i obywatela m. Radomia, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele Przemienienia Pańskiego (po-kapucyńskim), przy ulicy Miodowej, o godzinie **10-ej** zrana, na które zaprasza się krewnych i przyjaciół zmarłego. —882—

† Dnia 10 marca, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Aleksandra odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. Hipolita **Siemiradzkiego**, na które rodzina zmarłego zaprasza krewnych i znajomych. —892—

† W dniu 10 marca, w poniedziałek, jako w oktawę imienin ś. p. Kazimiery z Zyzkowskich **Wróblewskiej**, odbędzie się żałobna wotywa za spokój jej duszy w kościele św. Aleksandra, o godzinie **10 i pół** zrana, na którą w smutku pogrążona ciotka zaprasza krewnych i życzliwych, oraz składa serdeczne podziękowanie za okazane współczucie dla zmarłej w dniu 26 z. m. i wszystkim, którzy raczyli brać udział w tym smutnym obrzędzie i ponieśli na własnych barkach na miejsce wiecznego spoczynku.

—889— **Wdowa, Feliksa Zaleska.**

† Za duszę ś. p. Filipa **Majewskiego**, jako w rocznicę śmierci, odbędzie się w dniu 11 b. m., o godzinie **10 i pół** zrana, w kościele św. Krzyża, żałobne nabożeństwo, na które w smutku pozostała wdowa zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —887—

† Pojutrze, w poniedziałek, o godzinie **10-ej** zrana, jako w pierwszą pośmiertną rocznicę imienin ś. p. Franciszki z Świnkowskich **Obrębskiej**, odbędzie się msza żałobna w kościele praskim, na którą pozostałe córki zapraszają życzliwych. —897—

† Wszystkim, którzy raczyli przyjąć udział w oddaniu ostatniej posługi zwłokom ś. p. męża mego Teofila **Dobrowolskiego**, a w szczególności p. Lewandowskiemu, dyrektorowi orkiestry teatrów warszawskich, członkom tejże orkiestry i chóru, oraz licznym przyjaciołom, życzliwym i znajomym, składam niniejszem szczere, z serca płynące „Bóg zapłać".

—278— **Lucyna Dobrowolska.**

Z Cesarstwa.

Petersburg 6-go marca.—*Nowosti* zamieszczają obszerny artykuł, charakteryzujący postępowanie jenerała Czerniajewa podczas niedługiego jego zarządu krajem turkestańskim. Charakterystyka ta wyjaśnia prawdopodobne przyczyny świeżej zmiany w administracji Turkestanu.

Petersburg 6-go marca.—Do Petersburga, jak donosi *Echo*, powróciła obecnie z Paryża pewna liczba emigrantów politycznych, którym udzielone zostało prawo powrotu w myśl Najwyższego Manifestu z d. 15 go maja r. 1883-go.

Petersburg 6-go marca.—Charkowska rada miejska wystąpiła do senatu z prośbą o skasowanie protestu założonego przez zarząd gubernjalny przeciw jej postanowieniu co do ograniczenia liczby żydów, mogących być przyjmowanymi do miejscowej szkoły rzemieślniczej.

Petersburg 6-go marca.—Specjalna komisja do opracowania projektu kas oszczędności przy kantorach pocztowych w Finlandji przekazała takowy wraz ze swojemi nad nim uwagami do zadecydowania senatowi finlandzkiemu.

Petersburg 6-go marca.—W wiadomościach z Bułgarji *Echo* pisze, że nowy bułgarski minister wojny, ks. Kantakuzen, został zaliczony w szeregi armji bułgarskiej i objął urzędowanie. Nie będzie on jednak, jak jego poprzednicy, zajmował wyjątkowego położenia i będzie odpowiedzialny przed zgromadzeniem.

Petersburg 6-go marca.—Wiedeński korespondent *Petersburskich wiedomosti*, który miał sposobność rozmawiania z kilku osobami z galicyjskiego duchowieństwa unickiego, w rozmowie z jednym z członków tego duchowieństwa usłyszał następne oświadczenie: „Wszystkim nam nie pozostaje nic, jak naśladować przykład o. Naumowicza. Inaczej będziemy odpowiedzialni przed Bogiem i wobec naszego sumienia i wobec naszego narodu: ze świadomością odstąpimy od prawdziwej wiary i oddamy jezuicko-polskiej intrydze najdroższe bogactwa naszej narodowości. Spodziewam się wszakże, że rząd do tego nie dopuści dla swojego własnego interesu. Iść za życzeniem Urbana VIII-go, który rzekł: *„per vos, o mei Rutheni, Orientem spero convertendum"*, bynajmniej nie mamy zamiaru, i głęboko się mylą ci, którzy sądzą, że jeżeli kiedy postawiony nam będzie wybór między misją rzymsko-katolicką na Wschodzie, a przejściem do naszej dawnej wiary, powrotem do prawosławia, nie wybierzemy tego ostatniego. Ale, jak panu wiadomo, o tem teraz u nas w Austrji, pomimo *zupełnej swobody wyznania*, tolerancji i wszelkich konstytucyjnych gwarancyj, mówić jest trochę niebezpiecznie —a więc przenieśmy rozmowę na inny temat."

Kijów 6-go marca.—W dziale wiadomości z ziem słowiańskich (w którym nawiasem mówiąc znalazła się także niewiadomo dlaczego wplątana wiadomość z Pesztu o aresztowaniu anarchistów), *Kijewlanin* pisze, że w Belgradzie dwór i miasto czynią już przygotowania na przyjęcie spodziewanego wkrótce austrjackiego następcy tronu ks. Rudolfa z małżonką. Przyjęcie to ma być niezmiernie uroczyste i wspaniałe. W dniu 6-ym marca, jako rocznicę ogłoszenia Serbji królestwem, rząd ma ogłosić szeroko sięgającą amnestję dla osób skazanych przez sądy za udział w ostatniem powstaniu, z wyjątkiem naturalnie członków partji radykalnej.

Z OSTATNIEJ POCZTY.

Berlin 6-go marca.—*Norddeutsche Allgemeine Ztg* zaprzecza (dziś dopiero! *przyp. red.*) pogłoskom o zamierzonem ustąpieniu ministra wyznań Gosslera. Do *Germanii* piszą z Rzymu: „Jeśli rząd pruski przyjmie propozycje Watykanu w sprawie kształcenia księży, natenczas Ojciec św. na przyszłym konsystorzu zapowie rezygnację kardynała Ledóchowskiego z arcybiskupstwa gnieźnieńsko-poznańskiego i zamianuje go biskupem Palestriny."

Berlin 6-go marca. — Nie wiadomo dotąd, jakie stanowisko wobec świeżo utworzonej partji wolnomyślnej zajmie stronnictwo narodowo-liberalne. Partja ta stawia kandydaturę dep. Haenela na drugiego wiceprezesa izby.

Paryż 6-go marca. — Okólnik dyrektora bezpieczeństwa publicznego do prefektów żąda dokładnych sprawozdań o organizacji stronnictw monarchicznych, zwłaszcza zaś dawnych komitetów legitymistycznych. W sprawie tego okólnika ma być podobno wniesioną interpelacja w izbie.

Paryż 6-go marca. — Jeden bataljon angielski otrzymał rozkaz pogotowia, celem udania się do górnego Egiptu.

Rzym 6-go marca.—Odpowiedź rządu francuskiego na notę kard. Jacobiniego w sprawie „Propagandy wiary" została wczoraj doręczoną Watykanowi.

Rzym 6-go marca.—Według *Stampy*, przedstawiciele wszystkich mocarstw zapewnili Manciniego, iż w sprawie Propagandy żaden z rządów nie zamyśla wystąpić z interwencją.

Londyn 6-go marca.—W sprawie kredytu sudańskiego radykaliści gotowi są poprzeć torysów, ponieważ są oburzeni kategorycznem żądaniem Gordona baszy, aby dawniejszy handlarz niewolników, Ziber basza, zamianowany został władcą Sudanu z siedzibą w Chartumie. Nienawiść sudańczyków przeciw Anglji rośnie z dniem każdym; przypisują to wpływowi rezydenta francuskiego w Kairze, p. Barrère.

Londyn 7-go marca. — Rozprawy nad udzieleniem rządowi kredytu na wyprawę sudańską zostały odroczone.

Londyn 6-go marca. — W izbie gmin oświadczył lord Hartington, że jen. Graham zawezwał Osmana Digmę do rozwiązania jego armji. Jenerał Graham otrzymał rozkaz ewentualnego wyruszenia przeciw Digmie, który stoi o dziesięć mil od Suakimu. Wszakże nie polecono mu zapuszczać się w głąb kraju. Hartington dowodzi, że wyprawa celem dania odsieczy Tokarowi była konieczną; rząd nie zamierza wszelako podejmować wojny odwetowej przeciw Osmanowi Digmie ani też tępić plemion beduińskich. Gladstone na gwałtowne zarzuty Stanleya powiada: „Rząd nie jest odpowiedzialnym za wyprawę Hicksa baszy; wysłanie kilku bataljonów do Assuanu jest krokiem prostej przezorności, aby przeszkodzić dalszemu pochodowi mahdiego. Rząd nie obejmie panowania nad Egiptem; byłoby to złamaniem wiary w obliczu całej Europy. Rząd wycofa wojska z Egiptu, skoro to będzie możliwem, za działania zaś Gordona baszy przyjmuje wszelką odpowiedzialność. W izbie wyższej lord Granville potwierdził wiadomość, że oddział mahdiego złożony z 1,000 ludzi, który wyruszył z El Obeid do Chartumu przeciw Gordonowi baszy, został w drodze rozbity. Lord Salisbury ganił dwulicowość polityki angielskiej w Kairze i Chartumie.

Kair 7-go marca. — Według depeszy Gordona, przybyły do Chartumu egipski oficer z El Obeid opowiada, że armja mahdiego, która ze stacji Bey wyruszyła do Darfuru, została pobitą. Według depeszy z Chartumu, plemię Kababisz na północ od El Obeid odniosło zwycięztwo nad mahdiem. Inne źródła nie potwierdzają tej wiadomości.

TELEGRAMY
„KURJERA WARSZAWSKIEGO".

Wiedeń 8-go marca.

Na wczorajszem posiedzeniu izby deputowanych przyjętą została ustawa o przemyśle naftowym w Galicji w duchu żądań posłów galicyjskich, popartych gorąco przez ministra rolnictwa, hr. Falkenhayna.

Budapeszt 8-go marca.

Policja udaremniła w porę kilka przygotowanych tu zamachów anarchicznych.

Berlin 8-go marca.

Sąd przysięgłych w Konitz orzekł wczoraj niewinność wszystkich żydów oskarżonych o podpalenie synagogi w Nowym-Szczecinie, poczem sąd uwolnił niezwłocznie z więzienia podsądnych.

Londyn 8-go marca.

Graham i Hevet wydali wspólną proklamację do plemion arabskich, w której przyrzekają im opiekę Anglji, jeżeli wypędzą ze swego kraju Osmana Digmę; w przeciwnym razie czeka ich los tych, ktorzy zginęli pod El Teb. Zastępy Osmana Digmy zmniejszają się podobno widocznie.

Petersburg 8-go marca.

Z powodu przypadającej w nadchodzącym miesiącu maju pełnoletności Jego Cesarskiej Wysokości Następcy Tronu mają się odbyć nadzwyczajne uroczystości w Petersburgu i Moskwie.

Petersburg 8-go marca.

Projekt radykalnej reformy ministerjum marynarki ostatecznie już jest opracowany i podobny wniesiony zostanie do rady państwa jeszcze w ciągu bieżącej sesji.

Petersburg 8-go marca.

Dzienniki tutejsze donoszą, że na zapytanie kuratora pewnego okręgu naukowego ministerjum oświaty odpowiedziało, iż osoby, wykluczone z zakładu naukowego z utratą prawa wstąpienia do innych, w takim tylko razie mogą być dopuszczone do egzaminu dojrzałości, jeżeli przemawiają za tem szczególne względy i jeżeli uzyskano specjalne pozwolenie ministra.

Petersburg 8-go marca.

Nowoje wremja dowiaduje się, iż w kwestji budowy nowych dróg żelaznych w r. 1884 m komitet ministrów postanowił umniejszyć budowę z funduszów skarbowych, zwłaszcza co do dróg strategicznych, a uznawszy pożyteczność linji samarsko ufińskiej, orzekł, że budowa tej ostatniej nie powinna stanowić przeszkody do natychmiastowej budowy koniecznych dróg, a mianowicie tukumo-windawskiej, noworosyjskiej i millerowskiej.

Kowno 8-go marca.

Filja włościańskiego banku rolniczego została tu otwartą. Operacje pożyczkowe rozpoczną się w d. 3 marca (st. st.).

GIEŁDA.
Dnia 8-go marca 1884 roku.

Wyjaśniła się przyczyna powstania reakcji jakiej w obecnej chwili doznajemy. Pogłoskom o zamiarach nowej pożyczki rosyjskiej zaprzeczył z poważnych źródeł *Journal de St. Pétersbourg*.

Tak oto jeden z powodów specjalnego dla rubli ożywienia upadł a z upadkiem tym połączyły się sprzedaży nabytych w celu pożyczkowym walorów.

Niemniej jednak panującem dla rubli i wartości **rosyjskich — jako na rynku berlińskiem — korzy-**

śniejszych i lepiej od innych procentujących, jest w obecnej chwili mocne i prawdopodobnie złe wrażenie wyżej wspomnianego zaprzeczenia po dokonaniu owych sprzedaży przeminie szybko.

Dzisiejsze szacowania poranne opiewały w przecięciu na 202 m. za 100 rs., a sama ich różność dowodziła o niepewności utrzymania się wczorajszego kierunku zniżkowego. Były bowiem doniesienia tak dobre o zamiarze płacenia 202.25, jak również o 201.75.

Giełda nasza korzystała z równości kursu przez dni dwa i dociągnęła się do równi berlińskiej.

Płacono za weksle długoterminowe na Berlin 49.75 do 49.82½ przy żądaniu 49.87½, za krótkoterminowe zaś 49.57½, 49.60, 49.62½, a nawet 49.65 przy żądaniu 49.67½. Jedna z największych instytucyj kredytowych kupowała na pokrycia kuponów, druga znów również pierwszorzędna stała w rzędzie spadających.

Na pomniejsze miasta niemieckie po 49.70 stosunkowo umieszczano długoterminowe weksle, krótkoterminowe zaś po 49.45 sprzedawano.

Na Londyn żądania podniesiono do 10.12, choć sprzedawano taniej niż wczoraj 10.09.

Na Paryż oddawano po 40.20 i w końcu przy braku oddających po 40.30 przy żądaniu 40.40.

Na Wiedeń nie wyżej niż wczoraj przy zamknięciu czynności po 83.80 płacono. Żądano 84.10.

Papiery w cokolwiek większym ruchu choć przy kursach słabych.

Listy likwidacyjne o 10 kop. niżej. 88.50, za większe, 88.30 za mniejsze żądano, choć możnaby większe kupić i po 88.35 mniejszemi zaś zawarto tranzakcje po 88.20.

Pożyczka wschodnia 93.50 w żądaniu i drobniejsze tranzakcje po tychże dokonywano. O premjowej nie ma mowy.

Listy wileńskie 93.25 i 93 bez zmiany.

Listy zastawne ziemskie również niżej niż wczoraj— 100, 99.85 i 99.75 za serję I, 99.80, 99.75 i 99.70 za III żądano. Tranzakcje doszły do skutku małemi serji I po 99.60, lit. B. serji III po 99.55 i małemi tejże serji po 99.50.

Miejskie 96, 94.30, 93.30 i 92.95 w żądaniu. Serji IV jak wczoraj po 92.80 płacono.

Łódzkie bez zmiany.

Akcjami żadnych tranzakcyj nie robiono. Kursa nominalne notowano bez zmiany, oprócz bankowych, które się w żądaniu podniosły o 1 rs. do 314 tak handlowego jak i dyskontowego banku.

Godzina 12½. Usposobienie wyczekujące. Kursa bez zmiany.

J. Wł.

Sprawozdanie z handlu cukrem
dnia 8-go marca.

Tydzień miniony dla handlu cukrem jeszcze gorzej się przedstawia niż poprzedni i stanowi jeden krok więcej na drodze dla posiadaczy i fabrykantów cukru najsmutniejszej.

Z rynków Cesarstwa — głównych dla nas rynków zbytu, najgorsze już od początku tygodnia dochodziły wieści.

Donoszą o zupełnym braku kupujących i o wstrzymaniu się tych nawet, którzy kupiéby chcieli w nadziei dalszej obniżki.

Cukier ofiarowany był po cenach z każdym dniem niższych. Po 5.85 za kryształ bezskutecznie szukano w Petersburgu odbieraczy. Obrót był minimalny, a chociaż z samego początku jeszcze tranzakcje po 5.90 zawierano, ku końcowi nie można było tej ceny stawić nawet jako żądanie.

Rafinady również obniżkami na cenach konkurowały w podaży. Polskie najpiękniejsze po 7 rs. za pud bardzo natarczywie ofiarowano.

W rezultacie wszystkie te niekorzystne objawy doprowadziły do smutnej ostateczności obniżki Koeniga o 30 kop. na pudzie na miesiąc marzec starego stylu.

Na naszym rynku tąż samą co na rosyjskich musiano iść drogą.

Dążono do obniżki przy silnej podaży i braku wszelkiej chęci kupna.

Rafinady trzymały się pomiędzy 3.80 za gorsze do 3.90. Za Hermanów w pojedynczych beczkach 3.95 płacono.

Mączkę z początku tygodnia po 3.22½ w drobniejszych partjach sprzedawano.

W wagonowych, już w środku tygodnia sprzedano 20 wagonów Krasińca po 3 rs. i Młodzieszyna po 3.15.

Wpływ wczoraj nadeszłej wiadomości o obniżce cen przez Koeniga, dopiero w tygodniu następnym się uwidoczni, w każdym razie uciśnie on jeszcze bardziej i tak już w smutnym stanie znajdujący się rynek cukrowy.

J. Wł.

WYKAZ DEPESZ

otrzymanych przez warszawską centralną stację telegraficzną w dniu 7-ym marca roku 1884-go, a niedoręczonych adresatom, z powodu niedokładnych adresów:

Elektoralna 5 lit. B, Mikołaj Błoński,— Sochnacki, Miodowa 16,—Nochim Wygodzki,— Francuzki hotel, Kurzeniec,—Niecała 71, Halbzeit,— Pawia 27, Zan,— Józef Feingold,—Biedermann,—Elektoralna 18, Paweł Ekert,—Signer.

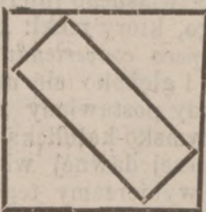
Uwaga. Osoby, życzące odebrać którą z wyżej wymienionych depesz, winny przedstawić stacji telegraficznej dowód legitymacyjny.

ZADANIE ALGEBRAICZNE.

Znaleźć podstawę i wysokość prostokąta w całkowitych i dodatnich liczbach, którego powierzchnia ma tyle sążni kwadratowych ile ma sążni zwyczajnych potrojony obwód.

J. Szuszkowski.

Rozwiązanie zadania geometrycznego zamieszczonego w nrze 59b.



Boki kwadratu dzieli się na n części i skrajne punkty podziału łączy się linjami jak wskazuje załączona figura. Otrzymany prostokąt zadość uczyni wymaganiom zadania.

Dobre rozwiązanie nadesłali pp.: Ludwik Landau i E. Dob...ski.

TEATRA.

WIELKI. Dziś: „Violetta" (występ p. Jakowickiej i p. Czernickiego). Jutro: „Meluzyna" (występ p. M. Giuri).—ROZMAITOŚCI. Dziś: „Marynarz" i „Dom otwarty". Jutro: „Zawierucha" i „Dom otwarty".—MAŁY (przy ulicy Daniłowiczowskiej nr 4). Dziś: „Numer o dwóch łóżkach" i „Chcę sobie pohulać". Jutro: „Dziewczę z Sorrentu". — TEATRZYK DOBROCZYNNOŚCI. Na dochód starców i kalek: „Nr 36 i 37", „Moja córeczka" i „Po siedmiu latach".

DOLINA SZWAJCARSKA.
W niedzielę, dnia 9 marca 1884 r.
KONCERT
orkiestry warszawskiej pod dyrekcją Adolfa Sonnenfelda.

1) Cadetten-marsz, O. Metra.
2) Uwertura z op. „Chłop katem", A. Dwóraka.
3) Carmen-kadryl, A. Sonnenfelda.
4) Bukiet północny, E. Bacha.
5) Uwertura z op. „Stradella", Fr. Flotowa.
6) a) na żądanie: Kujawiak (solo na skrzypce wykona p. Ch. Schulc), Łady; b) Polonez z op. „Hrabina" (solo na wiolonczelli wyk. p. Leon Schulc), St. Moniuszki.
7) Wandelbinder-pottpouri, E. Scherza.
8) „Nasza chwała" mazur (instr. A. Sonnenfeld), L. Lewandowskiego.
9) Uwertura z op. „Oblężenie Koryntu", G. Rossini'ego.
10. „Le petit Vin de Bordeaux" polka, L. de Wentzla.
11) Serenada meksykańska, A. Langeja.
12) Kuss-walc z op. „Wesoła wojna", J. Straussa.

Początek o godzinie 4 i pół. Wejście 30 k. —896

Bibljoteka matematyczno-fizyczna,
wydawana pod redakcją M. A. Baranieckiego z zapomogi kasy pomocy naukowej imienia Mianowskiego. Serja I tom I: *Początki arytmetyki M. Berkmana*, kop. 65, ser. I, tomy II i III: *Wiadomości początkowe z fizyki S. Kramsztyka*, kop. 30 i 45. Ser. III, tom I: *Arytmetyka*, kurs teoretyczny *M. A. Baranieckiego*, rub. 1 kop. 70. Ser. IV, tom IV. *Geometrja analityczna W. Zajączkowskiego*, rub. 3. (879

Lista Majstrów Murarskich
wykwalifikowanych przez władze krajowe,
na równi z majstrami cechowemi,
na rok 1884. (888)

1. Bahr Feliks, ulica Nowogrodzka nr 13.
2. Gerlach Adolf, ulica Wilcza nr 34.
3. Kaczmarski Piotr, ulica Marjensztadt nr 1B.
4. Małowiecki Leon, ulica Jerozolimska, za rogatką nr 1.
5. Suski Aleksander, ulica Rymarska nr 1.
6. Szrekenbach Wilhelm, ulica Pańska nr 32.

— *Dom zdrowia dra Ołtuszewskiego, Długa nr 6*, przyjmuje chorych na stałe pomieszczenie od 2—4 rs. na dobę; codziennie od g. 3—4 *ambulatorjum* dla przychodnich z chorobami wewnętrznemi, specjalnie *płuc, gardła i krtani.* (115)

— Dr *Funk, choroby wener. i skórne.* Marszałkowska 54, przyjmuje od 3—7 po p. (745)

HERBATA
bezpośrednio sprowadzana z najznakomitszych plantacyj chińskich przez firmę
H. hr. Skarbek i W. hr. Ronikier,
sprzedaje się tak w składzie głównym w Warszawie, przy ul. Senatorskiej 28, przy placu resursy kupieckiej, oraz w znaczniejszych handlach kolonjalnych w miejscu i na prowincji. (56)

KANTOR WEKSLU
Goldstein i Tachauer,
Krakowskie-Przedmieście 67.
asekuruje ross. prem. pożyczki od amortyzacji ***po***
40 kop.
Tabele krajowe i zagraniczne wszelkich losów i pożyczek do przejrzenia dla Sz. publ. bezpłatnie. (4)

VICTORIA NATURALNA WODA GORZKA,
trzymająca prym pomiędzy wszystkiemi wodami gorzkiemi; zawiera o 170 gr. stałych i skutecznych części więcej niż Hunyady János, a o 260 gr. więcej niż Püllna i Friedrichshall.—WODĘ GORZKĄ VICTORIA spróbowałem i uznaję jej znakomitą i szczególnie pewną działalność, rz. r. st., prof. uniw. dr. D. LAMBL.
Na składzie we wszystkich aptekach w Warszawie. 209

ZAKŁAD
przemysłowo-rękodzielniczy żeński
Hr. Cecylji Plater-Zyberkówny
ulica Piękna nr 14,
podaje do wiadomości rodziców i opiekunów, że z upoważnienia władzy naukowej, otworzoną zostanie przy tymże zakładzie szkoła dwuklasowa wraz z klasą przygotowawczą, pod kierunkiem nauczycielki p. Walentyny Kobylińskiej. Do rzeczonej szkoły wpis rozpocznie się w dniu dzisiejszym, otwarcie zaś nastąpi w dniu 3 (15) bieżącego miesiąca marca. W szkole wykładane będą: nauka religji, język rosyjski i polski, arytmetyka, geografja, kaligrafja i rysunek techniczny. Z robót ręcznych uczennice będą się uczyły: cerowania, łatania, szycia białego, wyrobów na drutach i szydełkowych, znaczenia krzyżykami i białym haftem. Opłata od uczennic przychodnich wynosi rs. 3 miesięcznie.

W kursach specjalnych wykładają się: krój i szycie bielizny, krój i szycie sukień, szewstwo damskie i dziecinne, koronkarstwo i haft kolorowy. O bliższych warunkach dowiedzieć się można w samym zakładzie codziennie od godziny 9-ej rano do 3 ej po południu. (883)

Lecznica
dla przychodzących chorych,
plac Teatralny nr 7, dom Neprosa.
Przyjmują w niej:
Od 9—10. **Dr Landau,** choroby szczęk i zębów. Zamówienia na sztuczne zęby i plombowanie. Codzień.
Od 10—11. **Dr Jelenkiewicz,** choroby chirurgiczne i organów moczopłciowych. Codzień.
Od 11—12. **Dr Sierpiński,** choroby organów trawienia. Codzień.
Od 12—1. **Dr Ficki,** choroby kobiet. Codzień.
Od 12—1. **Dr Pawłowski,** choroby wewnętrzne i dzieci, szczepienie ospy. Codzień.
Od 1—2. **Dr Henryk Stankiewicz,** choroby weneryczne i skórne. Codzień.
Od 1—2. **Dr Estreicher,** choroby wewnętrzne. W niedzielę, poniedziałek, środę i piątek.
Od 1—2. **Dr Kleczkowski,** choroby wewnętrzne a specjalnie serca i organów oddychania. We wtorek, czwartek i sobotę.
Od 2—3. **Dr F. Winawer,** choroby oczne. Codzień.
Od 3—4. **Dr Rosenthal Alb.,** choroby nerwowe, leczenie elektrycznością. Codzień.
Od 4—5. **Dr Fr. Rubinstein,** choroby kobiet. Codzień.
Od 5—6. **Dr Przyborowski,** choroby wewnętrzne, a specjalnie nosa, gardła, krtani i płuc (Laringoscopia). Codziennie.
Opłata za poradę kop. 25. —197—

LECZNICA
przy rogu ulicy Rymarskiej nr 5 i Leszna nr 1.
Od g. 10—11. **Dr Kulesza,** choroby wewnętrzne i wieku dziecięcego, oraz szczepienie ospy. Codziennie.
Od g. 11—12. Dr **Stockmann,** choroby kobiece. Poniedziałki, środy, czwartki i soboty.
Od g. 12—1. **Dr Kępiński,** choroby oczu, codziennie prócz świąt.
Od g. 11—12. **Dr. Tyrchowski,** ordynator kliniki położniczej, choroby kobiece, niedziele, wtorki i piątki.
Od g. 12—1. **Dr Bondy,** choroby wewnętrzne i wieku dziecięcego, oraz szczepienie ospy, codziennie.
Od g. 1—2. **Dr Gabszewicz,** ordynator kliniki chirurgicznej, choroby chirurgiczne i zębów, codziennie.
Od 1—2. Dr **Teresa Ciszkiewicz,** choroby kobiece, niedziele, wtorki, czwarki i soboty.
Od g. 2—3. **Dr Ruppert,** ordynator kliniki terapeutycznej, chor. wewnętrzne (spec. krtani i gardzieli), codziennie.
Od g. 2—3. **Dr Grekowicz,** choroby kobiece, poniedziałki, środy i piątki.
Od g. 3—4. **Dr Wikarski,** choroby wewnętrzne, oraz wieku dziecięcego, poniedziałki, środy i piątki.
Od g. 3—4. **Dr Mleczko,** choroby weneryczne i skórne. Codziennie.
Od g. 4—5. **Dr Fabian Aleksander,** choroby wewnętrzne (specjalnie nerwowe elektro i hydroterrapia), codziennie.
Dr Bondy i Kulesza szczepią ospę humanizowaną, przez siebie zebraną, w godzinach przyjęcia. —844—
Opłata za poradę 25 kop.

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 8-go marca 1884 r.

Weksle:	Z końc. giełdy żąd.	płac.
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	49 67½	—.—
Londyn 1 funt sterl. „ „	10 12	—.—
Paryż 100 franków „ „	40.40	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	84 10	—.—
Papiery publiczne:		
4% Listy z. 3 okr. ser. I i II	—.—	—.—
5% Listy z. nowe z r. 1869 d.	100	—.—
m.	99 75	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	96.00	—.—
„ „ „ II	94.30	—.—
„ „ „ III	93 30	—.—
„ „ „ IV	92.95	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I	86.25	—.—
4% Listy likwidacyjne duże.	88.50	—.—
„ „ mała.	88.35	—.—
Bilety Banku Ces. ser. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	93 50	—.—
II „ „ rs. 100	93 50	—.—
III „ „ rs. 100	93 50	—.—
Akcje i obligacje:		
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Warsz.	314.	—.—
Akcje Banku dysk. w Warsz.	314.	—.—
Akcje Banku handl. w Łodzi.	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. ub. od ognia	—.—	180.
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	1200	—.—
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	—.—	500.
Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru	—.—	1000.
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Loew.	925.	—.—
Akcje Tow. Łazienek i Łaźni	—.—	—.—
Akcje Tow. zakł. przędz. Zaw.	250.	—.—

Wartość kuponów:
Od Listów zast. nowych 5% kop. 105⅝.
Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. 218$^1/_{18}$.
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 176$^7/_{18}$.
Od listów likwidacyjnych kop. 107$^7/_9$

Targi
NA PLACU WITKOWSKIEGO.
Dnia 7-go marca 1884 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	kopiejek			
Pszen. 242—250 sm. i ord.	—	—	—	—
„ „ pstra i dobra	—	—	750	800
„ „ biała . . .	—	—	840	850
„ „ wyborowa .	—	—	—	—
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	622	630
„ średnie	—	—	—	600
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	—	—
Owies . . . . 141 f.	—	—	320	345
Gryka . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt. .	—	—	—	—
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt . . .	—	—	—	—
„ solone pud . . .	—	—	—	—
Siana pud	—	—	—	—
Słomy pud	—	—	—	—
Drzewo opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
„ „ miękkie „	—	—	—	—

Cena okowity:
z dnia 8-go marca 1884 roku.
Hurt. skład. garniec rs. 2 kop. 65.
„ wiadro rs. 8 kop. 14⅜.

Wydawnictwo S. LEWENTALA w Warszawie, Nowy-Świat Nr 39.

Z dniem 1 Kwietnia r. b. zacznie wychodzić pod kierunkiem literackim

P. Marji Konopnickiej

i przy współudziale najznakomitszych literatek i literatów polskich

Pismo Tygodniowe Illustrowane dla kobiet

p. t.:

ŚWIT

wraz z dodatkiem wzorów robót i ubiorów kobiecych.

Na drodze trudnej, na którą wstępujemy, potrzebne nam jest życzliwe poparcie kobiet polskich. O nie też upraszamy gorąco, zapewniając, że ze swej strony zrobimy wszystko, aby **Świt** stał się wyobrazicielem idealnych dążności wieku naszego, do ziszczenia a wcielenia w życie tego co dobre, piękne, sprawiedliwe.

Świt wychodzić będzie co tydzień, we Wtorek, w objętości dwóch wielkich arkuszy, w formacie i na papierze większych naszych illustracyj. Jeden arkusz o 8 kolumnach, poświęcony będzie literaturze, nauce i sztuce; drugi zaś, o tyluż stronicach, gospodarstwu domowemu, kuchni i modom. Prócz tego dołączane będą tablice kroju i mody kolorowane, bez żadnych oddzielnych dopłat. Mody, oraz wzory robót zamieszczane w najznakomitszym dzienniku modnym wychodzącym w Paryżu p. t.:

Revue de la Mode

jedynie ze wszystkich pism polskich **Świt** podawać będzie.

Cena prenumeraty wynosi w **Warszawie:** rocznie rs. **7** kop. **20,** półrocznie rs. **3** kop. **60,** kwartalnie rs. **1** kop. **80.** miesięcznie kop. **60.**

W **Królestwie** i **Cesarstwie** wraz z przesyłką pocztową: rocznie rs. **10,** półrocznie rs. **5,** kwartalnie rs. **2** kop. **50.**

Prenumerować można u Wydawcy, Nowy-Świat Nr 39, oraz we wszystkich znaczniejszych księgarniach. Prospekta na żądanie wysyłają się bezpłatnie.

384r **S. Lewental.**

!!! Jeszcze tańsze MIĘSO !!!

Powołując się na poprzednie ogłoszenia, mam honor donieść Szan. Publiczności, iż poczynając od dnia dzisiejszego GATUNEK I-szy mięsa wołowego, jako to: **Zrazowa, Krzyżowa i Łojowa**, w detalicznej sprzedaży **OBNIŻYŁEM z 13 i pół do 13 kop. za funt.**—Pozostałe zaś gatunki mięsa, po dotychczasowych cenach.

Życzącym zaś nabywać wspomnione wyżej części w całości, sprzedawać będę po kop. 12 i pół za funt.

Przytem mam zaszczyt nadmienić, iż sprzedawane przezemnie mięso pochodzi z najprzedniejszych stepowych wołów bezpośrednio sprowadzanych.

Leon Lenartowicz,
w głównych jatkach za Żelazną-Bramą, przy rogu ulicy GNOJNEJ i KROCHMALNEJ № domu 9, jatki № 6. 532R

Zakłady przemysł. Mszczonów

Dotychczasowy zarządzający składem fabrycznym Zakładów, przy ul. Zimnej № 15, p. Szteinborn, z d. 1 b. m., od obowiązków uwolniony został, ze wszelkiemi przeto zapotrzebowaniami, interesowani, raczą zgłaszać się wprost do składu (Zimna 15). który świeżo we wszystkie gatunki zapałek został zaopatrzony.—**ZARZĄD.** 697

Zakład Fotograficzny

wprost Hotelu Europejskiego, pod firmą Grabowskiego, przeszedł na własność

Konstantego Żukowskiego,

Nowo-nabywca chcąc mieć Zakład na stopie odpowiedniej dzisiejszym wymaganiom, czynności tegoż chwilowo zawiesić musiał w celu dopełnienia ulepszeń; o dniu otwarcia osobne ogłoszenia doniosą. 669

P. Śliżyński (syn)

Nauczyciel Tańców salonowych, wyucza 6-ciu Tańców najpotrzebniejszych, w 20-paru lekcjach, do lat 50. Królewska № 3. 785

PUCH

piękny, świeży, biały i szary,

TANIO,

jak również prawdziwy

EDREDON z Norwegji

i wybór **PIERZY**

własnego darcia,

poleca **specjalna** sprzedaż Puchu na **STAREJ POCZCIE, pod Zegarem.** Wchód od Nowo-Senatorskiej, wprost Hotelu Rzymskiego.

UWAGA. Przyjmuje się **stale PIERZE DO DARCIA,** od najmniejszej do największej **ilości.** 87

RĘKAWICZKI

wyborowe,

czarne, męzkie i damskie, po kop. 50, poleca

Fabryka Rękawiczek
13. Graniczna 13. 518R
3-ci dom od Żelaznej-Bramy.

WYPRZEDAŻ.

Kapelusze damskie i dziecinne wysortowane.

477 R

Ubrane od rs. 1.
Filcowe nie ubrane od 30 kop.
Słomkowe „ „ 50 „
E. Loth, Krak.-Przedm. 15.

Do sprzedania

Majątek Ziemski

w pow Warszawskim, z tej strony Wisły, 28 wiorst szosa, włók 15, w tem łąk wł. 5, ziemia przeważnie pszenna, dom mieszkalny, murowany o 11 pokojach, ładny ogród, budynki, inwentarze, zasiewy kompletne. Cena rs. 4,000 za włókę, połowa szacunku wymagana przy kupnie, może być przyjęty w zamian dom w Warszawie, nieobciążony wierzytelnościami wyżej jak ⅓ wartości. Bliższa wiad. Chmielna 61g. u właściciela domu, od 1—3. 681

Do sprzedania

Kassa żelazna

ogniotrwała, z podwójnemi drzwiami, duża, prawie nie używana, za 250 rs. Wiadomość w kantorze wekslu, Wierzbowa № 3. 747

Powóz

prawie nowy, do sprzedania. Krucza № 10b, mieszkania 1. 547

Dla Amatorów Ptaków!



Zawiadamiam Szan. Publiczność, że sprzedaż różnych ptaków, oraz różnych małp i psów, przeniesiona na stałe na **Nowolipie 36,** na dole.

713 **Ernest Peschel.**

Młody człowiek

723

który ukończył 6 klas gimnazjum filologicznego w Kaliszu, pragnie wstąpić jako uczeń do większego zakładu handlowego lub kantoru. Wiadomość u p. Edwarda Mey, w handlu p. Langnera, Nowo-Senatorska 6.

Zarząd Sali Licytacyjnej

Miodowa 10,

uprasza wszystkich, którzy powierzyli tejże sali przedmioty swoje do sprzedaży od czasu jej istnienia, t. j.: 1879 r., do końca roku zeszłego, iżby zechcieli uregulować stosunek swój w przeciągu dni 14.

W przeciwnym razie przedmioty zalegające w opłacie składowego i ubezpieczenia od ognia, zostaną sprzedane przez licytację. 482r

Magazyn Ubiorów Męzkich Karola Szlis,

Miodowa 6, obok składu aptecznego,

odznacza się zręcznym i wystudjowanym **Krojem** a obok starannego i eleganckiego wykończenia cenami zachęcająco przystępnemi. Gotowa robota również korzystnie do nabycia.—Na prowincję sposób brania miary wysyła. 419

RZĄDCA

bezrodzinny, potrzebny jest od 1 Kwietnia r. b. do majątku 15 włók, blizko Grodziska. Świadectwa i rekomendacje konieczne. Wiadomość Tłomackie № 5, mieszk. 1, rano do g. 10½ i od 5—7 po południu, prócz świąt. 693

Długi w Rossji kupuję.

S. Majerski, w Kijowie. 564

Rządca dob. Gospodarz,

z niew. kaucją, potrzebny do Koszt mająteczku p. Warsz. Warunki b. dogodne. Oferty pod lit. X. Y. Z. do Kantoru Kurjera. 725

Z powodu zmiany okoliczności do sprzedania

Sklep Mydlarski

nieźle procentujący się, za cenę bardzo przystępną. Bliższa wiadomość przy ulicy Świętokrzyzkiej № 12, w sklepie mydlarskim. Tamże jest do sprzedania Maszyna do szycia Singera, wcale nieużywana, za rs. 35. 687

Z kapitałem od 10 do 20,000 rs.

potrzebny **DZIERŻAWCA** lub **WSPÓLNIK,** do interesu bardzo korzystnego na wsi, nie daleko od Warszawy.—Bliższa wiadomość w Biurze Ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska 18. 508R

Do wynajęcia od Ś-go Jana

przy ulicy Senatorskiej 20,
wprost kościoła Ś-go Antoniego,

8 POKOI

z kuchnią na **1 piętrze od frontu,** z wodociągami, zlewami, urządzeniem gazowem, 3 wchodami, z których 2 frontowe z 2-ch bram. W mieszkaniu tem znajduje się salon z balkonem, jeden z większych w Warszawie.—Wiadomość w Kantorze Bankierskim, na 1 piętrze. 468R

W dniu 21-m Lutego skradziony został w Skierniewicach

List Zastawny

Towarzystwa Kredytowego Miejskiego serji I-ej № 034,519 na rs. 100. Zawiadamia się o tem pp. Bankierów i uprasza, aby przy dostrzeżeniu takowego, zawiadomili policję i interesanta. Ulica Złota № 22, m. 7. 624

Angielskiego języka

lekcji i konwersacji udziela Berger Naucz. jęz. Angielskiego. Złota № 12, mieszk. 3. 730

Operatorka odcisków,

upoważniona przez Urząd Lekarski, operuje najboleśniejsze odciski w przeciągu kilku minut, bez bólu i ostrych narzędzi, przyjmuje od 10 do 3 po połud. Marszałkowska № 8, lit. C,

734 **Rau.**

Potrzebną jest

Wspólniczka z kapitał. 500 rs.

kompletnie obeznana i uzdolniona w krawieczyźnie, oraz wszelkich strojach damskich.—Adresy składać w Biurze Ogłoszeń. Senatorska 18, pod **000.** 527R

Do sprzedania

PARA KONI

powozowych, skarogniadych, ogier i klacz; także klacz gniada wierzchowa. Aleja Ujazdowska № 23. stangret Paweł wskaże. 729

WYPRZEDAŻ.

W Środę dnia 5 Marca rozpocznie się

w MAGAZYNIE,

WŁADYSŁAWA HOLMBERG,

Krakowskie-Przedmieście Nr 19.

Wyprzedaż Towarów wysortowanych,

A MIANOWICIE:

Koszul, Kołnierzy, Mankiet, Flaneli, Szalików, Krawatów, Parasoli, Pończoch, Rękawiczek i różnych drobiazgów.

688

WYPRZEDAŻ.

Wyprzedaż. Wyprzedaż.

Hurtowy i Detaliczny

Skład Szkła, Porcelany Lamp, oraz wszelkich Naczyń Kuchennych,

metalowych, porcelanowych i drewnianych,

z dniem 1 Stycznia r. b., został znacznie powiększony i zaopatrzony we wszelkie żądane artykuły w ten zakres wchodzące."— Handlującym. oraz biorącym, za rs. 10 i wyżej odstępuje się odpowiedni rabat.

Ludwik Frimdt,

519R ulica Przejazd, róg Leszna № 1.

Kassa zaliczkowa spółki udziałowej.

egzystująca **przy placu Wareckim № 14,** podaje do powszechnej wiadomości, że w d. 14 (26) Marca i następ., od godz. 10 zrana, odbywać się będzie w lokalu kassy

LICYTACJA

na zastawione przed m. Lutym r. b. i nie prolongowane przedmioty, mianowicie za kwitami №№ 53, 85, 109, 131, 139, 148, 152, 212, 260, 289, 299, 404, 459, 469, 514, 518,. 537, 547, 548, 568, 595, 652, 772, 813, 887, 938, 1013, 1015, 1031, 1032, 1036, 1076, 1077, 1078, 1156, 1159, 1216, 1252, 1351, 1412, 1500, 1539, 1566, 1619, 1644, 1652, 1660, 1665, 1668, 1691, 1694, 1719, 1722, 1742, 1757, 1768, 1827, 1834, 1846, 1853, 1874, 2252,— wartości od 50—700 rs. oraz pomniejsze w cenie do 50 rs. w ilości przeszło 200 numerów. Przedmioty te składają brylanty, i inne drogie kamienie, wyroby złote, srebrne, zegarki i t. p. 749

Egzystująca od lat 25, **FABRYKA**

Kapeluszy słomkowych,

przyjmuje do przerabiania, prania i farbowania lub zamiany na nowe za dopłatą, biorącym na tuziny z Prowincji i Magazynów odstępuje się rabat. Mieszkam przy placu Podwal wprost Kapitulnej № 304.

748 **Julja Domagalska.**

Jest do odstąpienia 751

Maszyna pończosznicza,

prawie zupełnie nowa, za bardzo przystępną cenę. Wiadomość: róg Długiej i Miodowej, w magazynie kapeluszy męzkich Wejchta.

Wyłączna sprzedaż i skład

SZYB do OKIEŃ

z fabr. Pawła Ebstein w Sosnowicach,

u p. A. FREUND, 553r

Marjańska Nr 4.

Ceny fabryczne. Najlepsze w kraju.

Syndyk tymczasowy upadłości

Karola Adolfa Lampe.

Na zasadzie 492 Art. Kodeksu Handlowego i rezolucji Sędziego Komisarza zawiadamia, iż w dniu 5 (17) Marca 1884 r. i dni następnych, wyjąwszy świątecznych i galowych, poczynając od godziny 2-ej z południa, w domu pod № 20 przy ulicy Muranowskiej, odbywać się będzie sprzedaż przez publiczną licytację różnego gatunku skór: baranich, cielęcych i kozłowych lakierowanych i nielakierowanych za gotowiznę. 555

Warszawa d. 24 Lutego (7 Marca) 1884 r.

Feliks Kramsztyk Adwokat Przysięgły.

Kupiec żonaty

w wieku lat dwudziestu kilku, znający dokładnie języki: polski, rossyjski i niemiecki, poszukuje **posady** w Warszawie lub na prowincji, bez względu na branżę.—Łaskawe oferty pod lit. **S. H. Ł.** składać uprasza w Biurze Ogłoszeń pp. Rajchmana i Frendlera, Senatorska № 18 w Warszawie. 548R

Mazowiecka 14, wprost Erywańskiej,

do wynajęcia od 1 Lipca r. b.

2 obszerne i eleganckie

Sklepy z lokalami,

oraz 533r

duże i widne PIWNICE na wino.

Essencja sosnowa

Aptekarza S. Radlauera,

w POZNANIU.

Jako ekstrakt skoncentrowany przewyższa silniejszym zapachem wszystkie inne wody sosnowe, przez co mniej jej wychodzi.

Balsamiczny zapach tej essencji, rozpylony w mieszkaniach i oddychany, sprawia ulgę w cierpieniach piersiowych, oraz działa uspakajająco na nerwy.

W ten sposób można z łatwością w mieszkaniach zaprowadzić świeże leśne powietrze, niewielkim kosztem.

Cena za flaszkę 75 kop. Sprzedaż w Warszawie, u **Aleksandra Kocha,** Krakowskie-Przedmieście № 83. 543r

---

Syndycy tymczasowi massy upadłości

Ludwika Andersa,

niniejszem podają do wiadomości publicznej, że stosownie do rezolucji Sędziego Komisarza i na zasadzie art. 492 Kod. Handl. w dniu 1 (13) Marca r. b., o godzinie 5-tej po południu, odbędzie się przez publiczną licytację sprzedaż ruchomości i towarów, a mianowicie: mąki, kaszy, grochu i t. p., również kredensu i skrzyń sklepowych i innych ruchomości tak w sklepie jako też i w wozowni do massy upadłości Andersa należących, przy ulicy Gęsiej № 8 w Warszawie znajdujących się.

Władysław Arkuszewski Adw. Przys.

550R **Bełczykiewicz.**

PLAC obszerny

do sprzedania. Wiadomość: A. Nowakowski i Syn, Bielańska № 3. 509-R

ZAWIADAMIAM

moich znajomych i osoby interesowane, iż od lat kilkunastu pełniący obowiązki służącego Wyszomirski Stanisław, w tych dniach takowe opuścił i ja niżej podpisany wcale za niego nie odpowiadam, ani też gwarantuję za autentyczność jego świadectw. 746

Wincenty Wolffin, ulica Długa № 18.

Przy ulicy Miodowej № 11, jest do wynajęcia każdego czasu

obszerny LOKAL

w osobnym domu, z ogrodem i teatrem zwanym „Alhambra."—Lokal ten może być wynajęty nietylko na zakład restauracyjny lub bawarję, lecz także na mieszkanie dla osób prywatnych lub jakiego towarzystwa, wreszcie na skład mebli, narzędzi rolniczych i t. p.—Wiadomość w biurze właściciela lub u rządcy domu. 755

---

9 POKOJÓW,

kuchnia, przedpokój, dwie piwnice i góra sama w sobie, na 2-m piętrze, jest do wynajęcia od 1-go Kwietnia r. b. za rs. 900 rocznie, w domu zwanym Dyzmańskich od ulicy Podwal № 3. Mieszkanie to może być podzielone na dwa mieszkania, gdyż ma trzy wejścia. Wiadomość u właściciela domu od godziny 2 do 4 po południu. 754

NAJLEPSZA NAFTA

KAUKAZKA, BRACI NOBEL,

30 KOP. GARNIEC,

11-ty garniec bezpłatnie. Sprzedaż w sklepach mydlarskich, Nowolipie № 53, wprost Smoczej i Krochmalna № 14, róg Ciepłej, wprost nowych koszar. 712

!! Płacę, najlepiej płacę!!

KUPUJĘ

Zegarki, Biżuterję, Złoto i Srebro, od najmniejszej do największej ilości

59. NOWY-ŚWIAT 59.

(dom za Świętokrzyzką, mieszkanie 15.)

R513 **Henryk Juwiler.**

Do sprzedania 710

Maszyna Parowa

24 konna, z kotłem, buljerem i całą armaturą, z osobną **pompą parową** 3-konną

LOKOMOBILA

8-konna, oraz

Heblarka

do drzewa, 3 nożna i maszynka do ostrzenia noży tejże heblarki. Obejrzeć można w **Młynie Parowym** przy ulicy **Złotej № 55.**

Obok Saskiego Hotelu Nr 426,

Krakowskie-Przedmieście,

do wynajęcia każdego czasu **na Interes przemysłowy, Biuro, Magazyn krawiecki, Mag. Strojów, Magazyn Obuwia** i inne:

4 pokoje, gabinet i passaż

na 1-m piętrze,—także:

Dwa pokoje i kuchnia od frontu, dwa pokoje i kuchnia od Koziej ulicy, na 2-m piętrze. — Wiadomość w Bazarze dla dzieci, Niecała Nr 12a. 663

Z powodu wyprowadzki jest do odstąpienia

MIESZKANIE,

składające się z 3-ch pokoi, przedpokoju, kuchni, dwóch pasaży, wygódki, z wodociągiem i zlewem, z dwoma wejściami, mające 6 okien przy Krakowskiem-Przedmieściu, wprost Saskiego placu pod № 36, a mieszkania 19, od pierwszego Kwietnia r. b.; cena lokalu tania, oraz jest do sprzedania w temże mieszkaniu:

3 duże Obrazy olejne w ramach złoconych i Lampa wisząca bronzowa salonowa, elegancka, za przystępną cenę. 674

Magle Wiedeńskie

w dobrym stanie, z obszernem mieszkaniem, są do odstąpienia. **Wiadomość:** róg Wilczej i **Marszałkowskiej № 17.** 738

---

14. Szeroka-Freta 14.

KAPELUSZE

tanie i dobre cylindrowe, filcowe, dziecinne, w różnych gatunkach i najświeższych fasonach, przyjmują się stare do odnawiania, choćby najbardziej zniszczone na modne fasony. — **J. BIEŃKOWSKI.** 621

JULIENNE PARYZKA

„aux fines herbes," nadająca rosołowi smak wyborny, pakiet pół ℔ 50 kop.

TAPIOKA

z prawdziwej mąki Brazylijskiej Manioc, najzdrowszy pokarm dla dzieci i dla osób osłabionych. Ilość na osobę łyżeczka z mlekiem lub rosołem. Cena paczki półfuntowej francuzkiej 35 i 45 kop.

Sztuczne Mamki francuzkie,

działające równie jak pierś matki (od rs. 1). Główny Skład w **Magazynie Francuzkim, 16 ul. hr. Berga.** 467R

CEREALINA

najlepszy środek wygubiający **Odciski i Brodawki**

Wyłącznie wyrabiana w **Warszawskiem Laboratorjum Chemicznem.**

Cena pudełka rs 1.

Dostać można w magazynach własnych Warsz. Laboratorjum Chemicznego.

1) róg Miodowej i Senatorsk.

2) Krakowskie-Przedm. № 1.

oraz we wszystk. Skł. Mat. Apt.

354R

KATAPLAZMA HAMILTONA

Dostać można u A. Aptekach i Składach Aptecznych

WARSZAWA GRANICZNA

Kataplazm ten zastępuje w zupełności przyrządzany zwykle z tłuczonego siemienia. Dosyć jest zamoczyć w gorącej wodzie kawałek płótna, aby mieć **kataplazm** lekki, tłustawy, zachowujący wilgoć i ciepło przez kilkanaście godzin. Dodana cerata służy do dokładnego przystania do bolącego miejsca. 362

Kataplazm płócienny z siemienia lnianego wyrobu **B. Eukatego,** apt. Cena **75 k.**

709

Nagrody rs. 50.

W dniu 3 Marca, w przejeździe z Nowogeorgiewska do Warszawy, lub w tramwaju z dworca kolei Nadwiślańskiej do ulicy Świętojerskiej, uroniono pugilares, zawierający:

Rs. 1,000 jedna pożyczka wschodnia III № 007590.

Rs. 500 pięć pożyczek wschodnich po rs. 100, №№ 130208, 9, 10, 11 i 12; dwa paszporty i bilet na rewolwer. Uprasza się uczciwego znalazcy o łaskawe zwrócenie powyższych przedmiotów, na ulicę Sienną № 1, mieszkania 5, za powyższem wynagrodzeniem. Stosowne zastrzeżenia, gdzie należy poczyniono.

Nowe Światło

Lampy i Latarnie

do oświetlania Gazorodem v. „ligroiną."

z fabryki **Huffa** w Berlinie, palące się bez knotów i cylindrów, czystym szerokim płomieniem gazowym, sprzedaje wyłącznie kantor

Stanisława Józefa Lawendel,

Nowo-Zielna № 35. 441R

Jest do sprzedania

Lokomobila ang.

dwu-cylindrowa, o sile 14-tu koni, w zupełnie dobrym stanie. Obejrzeć można każdodziennie w fabryce Braci Krauze, przy ulicy Gęsiej № 18. 722

SKŁAD HAFTÓW,
KORONEK I VELVETU,
IZYDOR POZNAŃSKI i SYN,
NALEWKI 14.
CENY NIZKIE.

515R

Nowa Filja Składu Warszawskiej Fabryki Pończoch i Trykotaży, odznaczonej medalami.—Ulica Marszałkowska Nr 62, drugi dom od Królewskiej i jak dawniej ulica hr. Berga Nr 11. 290r

NIE PRAWDĄ JEST!!

jakoby na wyprzedażach można było najtaniej i najlepiej zakupy uskuteczniać, — o czem niejedna z Szanownych Pań, nieraz się przekonała, wszakże prawdziwie tanio, kupować można tylko w takich sklepach, które obywają się bez elegancji, wielkich szyb, luster, wyelegantowanych subjektów, płacą tanie komorne, nabywają towar za gotówkę, a przedewszystkiem które kontentują się drobnym zyskiem. Takiem bez zaprzeczenia miejscem, jest znany wszystkim Paniom z rzeczywiście uczciwej i rzetelnej sprzedaży

Skład Fabryczny pod firmą,

K. MANTEY

w Warszawie, ulica Swiętokrzyzka, róg Włodzimierskiej,

który na nadchodzący obecnie sezon obficie zaopatrzony został we wszelkie towary łokciowe, na suknie, regenmantle etc., etc., z czem się Szan. Paniom poleca.

Uwaga. Ponieważ w krzykliwych ogłoszeniach o wyprzedażach, na przywabienie Publiczności, zamieszczane bywają często ceny takich towarów, których wyprzedający wcale na składzie nie mają, przeto wyszczególnienie towarów i ich cen, (zazwyczaj będące prostą blagą) uwazam tu za niepotrzebne, prosząc natomiast o przekonanie się na miejscu. 454R

BAZYLI PERŁOW i SYNOWIE,
polecają HERBATĘ
w wyższych gatunkach

przeszło 50 własnych magazynów, które znajdują się:

w **Warszawie:** 1) Nowy-Świat 31, 2) Marszałkowska 44, 3) Leszno 39, 4) Długa 11, 5) Elektoralna № 10 i 6) Praga 7; — w Moskwie, Petersburgu, Charkowie, Kijowie, Odessie, Tyflisie, Wilnie, Dynaburgu, Rydze, Pskowie, Mińsku, Grodnie, Orle, Kursku, Taganrogu, Władykaukazie, Nowoczerkasku, Woroneżu, Tambowie, Saratowie, Niżnym-Nowogrodzie, Kremieńczugu, Elizawetgradzie, Rybińsku, Wiedniu, Paryżu, Berlinie i na Niżnenowogrodzkim jarmarku.

Kantor Główny, Skład i rozważanie w Moskwie: ulica 1-a Mieszczańska, dom własny,

W Warszawie, Nowy-Świat Nr 31.

Główny Skład Świec Stearynowych Newskiego Towarzystwa. 435R

WINA WĘGIERSKIE: łagodne i wytrawne zieleniaki

Tokayskie wytrawne i maślacze.
Francuzkie białe i czerwone.
Hiszpańskie stołowe i wyższe gatunki
Austrjackié różne.
Włoskie i Korsykańskie.
Szampańskie org. różnych marek.
Cognac leczniczy stołowy i deserowy.
Likiery włoskie, francuzkie i holenderskie.
Miody polskie i węgierskie, oraz wszelkie wyborowe towary kolonjalne, poleca

Skład Win i Delikatesów

450R **Juljana Zahorskiego, Marszałkowska 51.**

Przez Rząd zatwierdzona i kaucjonowana

Nowo-otworzona KASSA ZALICZKOWA
(LOMBARD),
Elektoralna Nr 13,

wydaje zaliczki na przedmioty: złote, srebrne i wszelkie kosztowności, towary łokciowe (tylko w sztukach) i t. d.—Pożyczki mogą być wypłacane częściowo.—Procent w małej stopie.—Kassa otwarta od 9 z rana do 6 po południu. 750

Fabryka Lakierów i Farb
J. A. KRAUSSE,

w Warszawie, przy ulicy Bonifraterskiej nr 2163 (7 nowy),

poleca liczne wyroby własne i zagraniczne, **znane z praktyczności, a głównie:**

Farby olejne i pokostowe, różnokolorowe, **szybko schnące.**
Pokosty i Oleje, różnego rodzaju i **użytku.**
Lakiery spirytusowe, kopalowe (olejne) i **terpentynowe.**
Lakiery angielskie do powozów.
Farby olejne francuzkie w tiubach, **Farby w tabliczkach** akwarelle Chenalla i Lefranc'a do robót artystycznych.
Farby anilinowe rozpuszczalne **w wodzie i spirytusie.**
Farby drukarskie, litograficzne i pokosty Hanowerskie.

Massy woskowe, Farby i Lakiery do zaprawiania podłóg.

Farbki, Krochmale, Indigo-Karmin; Ultramarinę, Glans do bielizny, **Glans** (błyszcz do obuwia) i **Lakier.**
Atrament czarny i kolorowy, **Lak** różnokolorowy, **Gumę w** płynie.
Proszki i Pomadę do czyszczenia metali.
Proszek Azjatycki (perski) i **Dalmacki na** wygubienie robactwa, **Papier Daubina** na muchy.
Materjały malarskie i do **rysunku, Pendzle i Pendzelki** w wielu gatunkach.
Smarowidło oryginalne Belgijskie, dotąd uznane za najlepsze do wozów, trybów i wielkich osi,
Oliwę do maszyn i **Oliwę** wyłącznie **dla maszyn do szycia.**

Wszystkie powyższe towary znajdują się zawsze w składzie fabryki (sklep) przy ulicy Miodowej № 10, wprost Sądu Okręgowego. 545r



MAGAZYN UBIORÓW
MĘZKICH,
Karola Miniewskiego,
27a. SENATORSKA 27a, 1 piętro.
(obok Kościoła Świętego Antoniego),

zaopatrzony na obecny sezon w **wielki wybór** najświeższych materjałów krajowych i zagranicznych, z których wykonywa obstalunki jak najakuratniej, a na żądanie w 24 godzin.

Ceny przystępne.

Garnitury	od rs. 25.	**Palta wiosenne**	rs. 24.
Spodnie	od rs. 6.	„ **letnie**	rs. 18

Burki Sławuckie od rs. 28. 502R



Wyprzedaż zupełna

Wyprzedaż zupełna.

Z powodu zwinięcia Interesu
MAGAZYN
Bielizny i innych Towarów
HENRYKA KRUG

egzystujący od r. 1827 **ulica Miodowa № 16,**
urządza z dniem 1 MARCA ZUPEŁNĄ

Wyprzedaż

Towarów o 15% niżej ceny kosztu. 735

Wyprzedaż zupełna.

Wyprzedaż zupełna.

SKŁAD GŁÓWNY: Leszno Nr 28.

FILJA 2-ga: ulica Nowy-Świat Nr 39.

FILJA 1-sza: ulica Rymarska Nr 14.

Warszawska Fabryka Parowa Czekolady



E. KWIECIŃSKIEGO,

SKŁAD GŁÓWNY przy ulicy Leszno Nr 28.

FILJA 1-a Rymarska 14. FILJA 2-a Nowy-Świat 39.

Nabywszy w roku zeszłym parową fabrykę Czekolady od p. J. Wróblewskiego, takową znacznie powiększyłem, zaopatrując ją w maszyny najnowszej konstrukcji, posiadając przy Fabryce ludzi specjalnie uzdolnionych a przy tem sprowadzając artykuły potrzebne do fabrykacji, w wyborowym gatunku, ośmielam się wyznać, że wyroby moje, co do dobroci i delikatności w smaku, zrównać się mogą z wyrobami czekoladowymi najsłynniejszych fabryk w Cesarstwie i zagranicą. Mam tę niepłonną nadzieję, że Publiczność miejscowa i okoliczna, w krótkim czasie, sama oceni dobroć wyrobów moich, tymczasem z całą sumiennością polecić i zwrócić uwagę mogę, na następujące gatunki Czekolady, które swym czystym smakiem, aromatycznym zapachem, zadowolnić są w stanie najwybredniejszych znawców i amatorów, a mianowicie:

Czekolada Santé	N° 0,	kop. 50 za funt.		Kakao w proszku	N° 2,	„ 100 kop. „
„ „	N° 1,	„ 80 „ „		Czekolada Vanille,	N° 0,	„ 65 „ „
„ „	N° 2,	„ 100 „ „		„ „	N° 1,	„ 80 „ „
„ „	N° 3,	„ 120 „ „		„ „	N° 2,	„ 100 „ „
Czekolada w proszku	N° 1,	„ 40 „ „		„ „	N° 3,	„ 120 „ „
„ „	N° 2,	„ 45 „ „		„ Książęca	N° 4,	„ 150 „ „
Czekolada wyborowa amatorska	„	60 „ „		„ Królewska	N° 5,	„ 200 „ „
Kakao w proszku,	N° 1,	„ 80 „ „		„ Cesarska	N° 6,	„ 300 „ „

Wielki wybór Czekoladek deserowych, w cenie od 80 kop., jak również i różne Czekoladki w ozdobnych pudełeczkach.

Kakao w Blokach i Courez-tiura, stosownie do kursu cen Kakao za granicą.

Łupinki czyli Herbata kakaowa, w cenie 15 kop. za funt.

Wyroby moje oprócz wyżej wymienionego składu głównego i dwóch filji, znajdują się w Warszawie, w następujących handlach win i towarów kolonjalnych:

u pp. Simon i Stecki, Nowy-Świat 13.
Sowiński & Szulc, Długa 57.
Simon & Stecki, Filja, Elektoralna 5.
Bracia Wróbel, Krakowskie-Przedm. 1.
S. Riedel, Mazowiecka Nr 1.
Simon, róg Marszałkowskiej i Próżnej.
„ „ „ i Chmielnej.
Ig. Lijewski i S-ka, Krakowskie-Przedm. 6.
Górski i Orłowski, Krakowskie-Przedm. 43.
J. Rokowski, Nowy-Świat Nr 66.
J. Kornecki, Nowy-Świat 44.
W. Zalewski, Senatorska 2.
J. Malangiewicz, (dawn. Puchalski), Nowy-Świat 1.
L. Krupski, plac 3-go Aleksandra 3
Piotr Voigt, ulica Długa Nr 25.
Piotr Voigt & Comp., Bielańska 5
S. Strybel, Królewska Nr 31.
F. Wyszomirski, ulica Graniczna.
Jan Barthold, ulica Marszałkowska Nr 52.
W. Kotecki, ulica róg Sowiej i Bednarskiej.
A. Dzięgielewski, róg Bagna i Świętokrzyzkiej.
K. L. Laudyn, róg ulicy Wielkiej i Złotej.
A. Rynkowski, Marszałkowska Nr 18.
F. Buchowski, Marszałkowska, róg Wspólnej,
J. Szeliga, Chłodna Nr 28.
W. Jussewicz, Twarda N. 22.
Tarakanow & C., Twarda 30.
E. P. Kuźmin, Zimna.
E. P. Kuźmin, Elektoralna 25.
Ig. Szadurski, ulica Twarda.
O. W. Kiersz, Leszno 42a.
A. Gajewski, Bednarska 7.
K. Czerniawska, Nowomiejska, obok kośc. św. Ducha.
M. P. Filher, Skład Hurtowy, Franciszkańska 26.
Sternberga Synowie, „ Ptasia.
J. Stippelmann, Gnojna 11, skł. hurt.
A. Gleichgewicht & Comp., Gnojna Nr 9, skład hurt.

Czekolada Fabryki mojej znajduje się za prowincji we wszystkich znaczniejszych miastach, jako to: w Lublinie, Łodzi, Kielcach, Piotrkowie, Radomiu, Płocku, Łomży, Częstochowie, Kutnie, Włocławku itd.

Dla pp. Handlujących rabat.

Wszystkie obstalunki z prowincji, załatwiają się z największą akuratnością, w ciągu 24 godzin.

426R

E. Kwieciński.

SKŁAD GŁÓWNY: Leszno Nr 28.

Nauka i wychowanie.

Francuzka nie wiekowa, może mieć pokój, na pryncypalnej ulicy, z całodziennem utrzymaniem, za dwie godziny konwersacji i muzyki. Adresy składać w kiosku, obok Kopernika lit. Ż. L. 3269

Muzyki wyższej i początków udziela na własnym fortepianie i na mieście osoba, która ukończyła konserwatorjum. Wiadomość: Bracka 5, mieszk. 5. 3220

Lekcyj języka niemieckiego, z dobrym wykładem gramatycznym i z konwersacją, udzielam za przystępną cenę. Wiadomość od godziny 10-ej do 1-ej, Żielna 7a, mieszkania 8. 3176

Francuzka świeżo przybyła, do umieszczenia. Niecała 4, u Załęskiej. 3195

Niemka młoda, izraelitka, poszukuje miejsca do dzieci lub towarzystwa. Wiadomość. Tłomackie 9, w bramie, 1-e piętro, mieszkania № 4. 3203

Potrzebna jest niemka bona z krawiecczyzną. Wymagane są dobre świadectwa. Ulica Widok № 7. 3294

Francuzkiego języka lekcyj udziela nauczyciel 5 gimnazjum, Karol Appel. Adres: Chmielna № 52, mieszkania 11. 3284

Potrzebną jest bona francuzka lub szwajcarka, do małych dzieci, z doskonałemi świadectwami. Wiadomość: Wiejska № 16, mieszk. 4, 2 piętro. 3375

Nauczycielka z patentem wyższym przysposabia uczennice do gimnazjum 5-ciu klas, udziela lekcje muzyki na swoim fortepianie. Długa № 10, lewa oficyna, mieszkania 81. 3436

Prof. de Préchamps, Długa 23. Francuzka z niemieckim, młoda, nowo przybyła z Paryża, szuka posady. 3419

Bona polka lub niemka, posiadająca początkowe nauki, mogąca się zająć gospodarstwem, znajdzie korzystne miejsce do dwojga dzieci 7-letnich. Adresy przy dołączeniu kopii świadectw lub nazwiska miejsca gdzie ostatecznie pełni obowiązek, składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod znakiem Ber. 547

Nauczycielka francuzka udziela lekcje po domach i u siebie, à cours de conwersation, za 4 rs. miesięcznie, do 10 rano, wieczorem o 8. Nowy-Świat № 39, m. 31. 3434

Żądaną jest nauczycielka na demi-place, posiadająca gruntownie język francuzki, muzykę wyższą, oraz nauki klasyczne, za utrzymanie całodzienne. Zgłosić się można od godziny 3—6 po południu. Ulica Freta 12, mieszkania 9. 3454

Polka młoda, inteligentna, posiadająca języki: francuzki, niemiecki, ruski, muzykę, śpiew, może udzielać lekcje, prowadzić korespondencję w językach: ruskim i polskim, w Warszawie, Królestwie lub Cesarstwie. Oferty K. M. K. przyjmuje kiosk, Chmielna róg Brackiej. 544

Niemka młoda, z patentem, poszukuje lekcyj gramatyki na godziny i konwersacji. Karmelicka № 5, mieszkania 7. 3432

Rodowita niemka z angielską konwersacją poszukuje miejsca. Zgoda 6, m. 8. 3456

Rodowita niemka, młoda, świeżo przybyła, poszukuje miejsca do dzieci. Ul. Piękna № 32, mieszkania 98. 3452

Francuzka uczy konwersacji u siebie. Ul. Twarda № 36, mieszkania 6. 3444

Żądaną jest niemka znająca język polski i muzykę. Leszno 18. 3440

Szwajcarka w sile wieku, z chlubną rekomendacją, mówiąca po francuzku i po niemiecku, poszukuje miejsca do dzieci. Krakowskie-Przedmieście № 7, prawe skrzydło, mieszkania 28, na dole. 3435

Paryżanka udziela francuzkiego i angielskiego gruntownie. Żurawia 3, m. 7. Odo.

Posady i prace.

Ogrodnik posiadający patent z ukończonej praktyki ogrodu botanicznego i chlubne świadectwa, podejmuje się kompletnego urządzania ogródków, z całoletniem utrzymaniem i znajomością sztuki ogrodniczej, oraz w dziedzińcach sadzenia drzew, krzewów i wsztucowania akacji kolistej. Podejmuje się także urządzania ogrodów na prowincji i w Cesarstwie, z poręczeniem pierwszorzędnych zakładów ogrodniczych, w Warszawie. Mieszka: ulica Żelazna № 20E, róg Prostej, stróż wskaże. 540

Potrzebny jest uczeń farmacji do apteki w Nowem-Mieście nad Pilicą, pow. Rawski.

Osoba umiejąca krawieczczyznę i szycie bielizny na maszynie, poszukuje roboty w prywatnym domu. Aleje Jerozolimskie domu № 18c, wiadomość u stróża. 529

Potrzebne są panny do szycia negliży, na maszynie Wheelera Wilsona. Chłodna № 60, mieszkania 42. 3380

Potrzebny jest subjekt z kaucją 200 rs., obeznany z krojem bielizny, posiadający dobre rekomendacje i świadectwa. Wiadomość w składzie bielizny A. Riedel w hotelu Europejskim, od godziny 11 do 3-ej. 486

Kowal, który pracuje w jednej z większych fabryk od lat 15-u, poszukuje odpowiedniego zajęcia, na prowincji lub w Warszawie. Adres ulica Żurawia № 4, m. 25. 503

Potrzebny jest uczeń do cukierni w wieku lat 13—14. Pierwszeństwo ma z prowincji. Elektoralna № 28. 3287

Młody człowiek z kaucją rs. 500 poszukuje miejsca rządcy domu. Oferty uprasza składać pod lit. F. G. poste-restante.

Panna dobrze szyjąca na maszynie, znajdzie zajęcie. Grzybowska 48. 520

Panna potrzebna do szycia bielizny na maszynie uzdolniona i do znaczenia. Ulica Erywańska № 1, szwajcar wskaże. 3280

Człowiek w sile wieku, mający długoletnią praktykę gospodarską, poszukuje posady rządcy do majątku ziemskiego, a także magazyniera, kasjera, rządcy domu w Warszawie, na żądanie może złożyć kaucję do wysokości rs. 4,000. Ulica Twarda № 8a, w dystrybucji. 3327

Osoba w średnim wieku, znająca się na gospodarstwie wiejskiem bardzo dobrze; do pojedyńczej osoby. Aleje Jerozolimskie № 15 i 13, 3-cie piętro № 8. 3308

Poszukuje się robotników fachowych do fabryki guzików. Wązka-Miła № 21. 3145

Potrzebną jest niańka do dwu-letniego chłopca, z dobremi świadectwami. Wiadomość: Waliców № 8, u właścicielki. 3147

Osoba wykształcona życzy sobie dostać miejsce lektorki w językach: polskim i francuzkim lub do towarzystwa. Chmielna № 46, m. 9, od godziny 3-ej codziennie. 3140

Panny potrzebne do kwiatów i uczennice zaraz płatne. Twarda № 23. 3165

Zajęcia lub korepetycji, poszukuje młody człowiek z patentem ukończonej szkoły realnej. Ulica Chmielna № 12, m. 5. 3192

Do zakładu ślusarsko-mechanicznego, potrzebni są praktykanci i uczniowie dobrego prowadzenia. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście № 48. 3151

Kucharz, kawaler, z dobremi świadectwami, poszukuje miejsca. Wiadomość: ulica Piękna № 21, mieszkania 1. 506

Panna zdatna potrzebna do spódnic. Ulica Leszno № 8, 1-e piętro od frontu. 3152

Młody człowiek piszący po polsku, rusku, niemiecku prosi pracy, w miejscu lub na prowincji. Ulica Nowe-Miasto № 5. Blinow.

Potrzebne są panny uzdolnione i podręczne do kwiatów. Nowolipki № 10, mieszkania 7. 3262

Osoba młoda, inteligentna, szlachetnego pochodzenia, pragnie znaleźć miejsce za dame de campagnie, za sumienne spełnianie przyjętych obowiązków nie żąda pensyi żadnej, tylko uznania i wygód jakie przeciętnie dom zamożny przedstawia. Bliższych wiadomości zasięgnąć można w Biurze Ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska 18.

Praktykanci: agronom, politechnik (browar), poszukują odpowiednich miejsc. Żurawia 15, m. 18. 3016

Poszukuję zajęcia na godziny wieczorne, do prowadzenia ksiąg handlowych, podwójną fabryczną buchhalterją, oraz sporządzania rocznych bilansów. Oferty proszę składać w kantorze Kur. Warsz. pod lit. E. K.

Potrzebne są panny do kwiatów, podręczne i do nauki. Chłodna № 48, m. 14. 3124

Osoba wydoskonalona w krawieczczyznie i kroju, szyjąca na maszynie, poszukuje zajęcia. Rymarska № 16, m. 7. 3461

Młoda osoba poszukuje miejsca, do zarządu domu, znająca się na gospodarstwie i szyciu. Rymarska № 14, m. 16. 3460

Subjekt wykwalifikowany, potrzebnym jest, do interesu galanteryjno - papierowego. Oferty wraz z curiculum vitae proszę składać pod lit. „Nowina" w kantorze Kurjera.

Osoba znająca się na gospodarstwie, życzy sobie przyjąć miejsce u osoby pojedyńczej lub księdza. Wiadomość: Aleja Jerozolimska № 13, m. 8. 3439

Potrzebna jest panna do krawieczczyzny. Ulica Złota № 28, w oficynie na 2-m piętrze. Brońska. 3427

Osoba przyzwoita, posiadająca dobre świadectwa, poszukuje miejsca do gospodarstwa na wieś lub w Warszawie. Wiadomość: Hoża 18a, mieszkania 11. 3413

Potrzebna jest osoba obeznana ze sprzedażę ciast, z kaucją lub gwarancją na rs. 60. Wiadomość w cukierni K. Günath, ulica Nowolipki № 3. 3448

Osoba posiadająca język polski i niemiecki, z dobrem świadectwem, poszukuje miejsca do zarządu domu w Warszawie, od 1-go Kwietnia. Wiadomość: ulica Żelazna № 15, mieszkania 8. 3450

Kupno i sprzedaż.

Meble bardzo gustowne, do sprzedania tanio, z 6-u pokoi, całe urządzenie lub częściowo, lustra, firanki. Zielna 4, mieszk. 1, drugi dom od rogu Chmielnej. 3128

Do sprzedania: garnitur mebli, szafa orzechowa, łóżko meblowe i kuchenne rzeczy, wszystko nowe, parę miesięcy używane. Stare-Miasto domu № 18, mieszk. 9. 3304

Pianino Rönischa, nowe, do sprzedania za przystępną cenę; tamże jest wiadomość o sprzedaży mebli i sprzętów kuchennych z powodu wyjazdu. Widzieć można od godz. 10 do 12 i od 3—6. Ulica Warecka № 7 domu, mieszkania 9. 3309

Fortepian zupełnie dobry, do sprzedania. Ulica Aleksandrja № 4, mieszk. 21. 3283

Do sprzedania: 3 portjery, 2 lambrekiny z wełny, koloru bordeaux, mało używane, za rs. 100. Ulica Czysta № 4, m. 2, w godz. od 11 do 2 po południu. 3291

Pianino nowe, amerykański system, jest za przystępną cenę do sprzedania. Ulica Marszałkowska № 17a. 3180

Fortepiany krótkie, czarne używane od 230—375 krajowe, zagraniczne. Reperacje, strojenia przyjmuje Biernacki. Krucza № 21, róg Alei Jerozolimskiej. 3185

Maszyna do szycia Singera w dobrym stanie, jest do sprzedania, z powodu zmiany interesu, za przystępną cenę, przy ulicy Szerokiej № 428 na Pradze, wiadomość tamże, u Tomasza Tchórzewskiego. 3187

Fortepian do sprzedania z powodu wyjazdu. Jerozolimska № 18c, u stróża. 3144

Biuro męzkie orzechowe na szafkach, umywalki. Ulica Szpitalna № 5, u stolarza.

Szafy sklepowe bardzo ładne, oszklone, kontuar, szyldy, lalki do upinania sukien i t. p. tanio do sprzedania. Tamże wyprzedaż niżej kosztu kapeluszy damskich najmodniejszych fasonów. Wiadomość: ulica Wspólna № 18, mieszkania 17. 3161

Meble, garnitur mahoniowy z pokrowcami, lustro duże bronzowe, konsolki do kart orzechowe, wszystko prawie nowe do sprzedania bardzo tanio. Nowolipki № 11, mieszkania № 8. 334

Tanio po zwiniętym interesie wyprzedaję po cenach niżej kosztu bieliznę męzką, damską, skarpetki, gorse haftowane, krawaty i t. p. Solna 7, mieszk. 10, od g. 10—7 wieczorem. 3329

Fortepian krótki, czarny, w bardzo dobrym stanie, za rs. 145. Ul. Widok № 7, m. 15.

Bielizna damska, suknia czarna kaszmirowa, szlafrok ranny bordeaux, stanik atłasowy czarny, kołdra watowa i t. p., są do sprzedania przy ulicy Złotej № 3, w dziedzińcu na dole № 16. 3162

Urządzenie sklepikowe do sprzedania. Ul. Nowogrodzka № 15. 3023

Od № 20 Chmielna, mieszkania 2, są do sprzedania meble mahoniowe, rypsem kryte i obrazy olejne, starej szkoły. 3240

Można nabyć b. tanio maszynę nową Singera, szafę rozbieraną orzechową i lustro duże w złoconych ramach. Wiadomość w kiosku naprzeciwko starej poczty. 3252

Pianino zagranicznej renomowanej fabryki, zupełnie nowe, do sprzedania za b. przystępną cenę, przy ulicy Pawiej № 9, u Goldsobla. 3221

U stolarza, ulica Solna № 4, do sprzedania stoły jadalne dębowe, szafy do bielizny, łóżka orzechowe, kasty drukarskie małe mogą być użyte do numizmatów. 3225

Do sprzedania: koronki point de venire, bardzo piękne i koronki brukselkie, 2 łóżka i toaleta, mahoniowe, bogato rzeźbione, suknia strojna zupełnie nowa, bronzowa materją viel or przybrana, dolman wiosenny z pięknego materjału jedwabnego, dywanik turecki, serweta na stół, zegarek złoty bardzo piękny, zegarek srebrny dobry. Krakowskie-Przedmieście № 58, mieszkania 11. 3259

Powóz zupełnie nowy, fabryki Brüla do sprzedania. Włodzimierska № 9. 3347

Fortepian Kralla & Seidlera, meble czarne salonowe, aksamitne; lustra wielkie, krzesełka, stoliki fantazyjne, kredens, stół, na 36 osób, krzesła, szafa dębowa, łóżka rzeźbione, tualeta, umywalnia, szafki do bielizny, biurko czarne, garnitur orzechowy niebieski, biuro męzkie, dwa fotele gabinetowe, pulpit ozdobny do skrzypców, taboret szrubowy, fontanna, kwiaty, słupy czarne, kandelabry, żyrandol, świeczniki, lampy, firanki, obrazy, dywany etc. do sprzedania. Sienna 3, mieszkania 4. 2962

Meble z kilku pokoi, do sprzedania bardzo tanio, razem lub częściowo. Chmielna 25, druga brama od ulicy Marszałkowskiej, stróż wskaże. 3319

Do sprzedania kareta 4-osobowa, b. mało używana, za bardzo przystępną cenę. Wiadomość: ul. Śliska № domu 1 i 6, m. 14.

Do sprzedania: lando, powóz 4-osobowy, sanki jedno i paro-konne. Wiadomość: ul. Czerniakowska № 59. 3286

Meble do sprzedania: garnitur cały kryty, drugi fantazyjny, krzesełka czarne, otomana, szeslong, kredens, stół jadalny rzeźbiony, dębowy, szafy, lustra, konsolki, komoda, tualeta, biurko, łóżko z materacem sprężynowym, 6 napoleonek, umywalka, zegar, portjery, firanki, szafa kuchenna. Ulica Bracka № 12, stróż wskaże. 3399

Do sprzedania suknie jedwabne, czarna nowa i kolorowa, adamaszek różowy w sztuce, kwiaty i rozmaite inne rzeczy. Ulica Świętokrzyzka № 15, mieszk. 6. 3362

Z powodu wyjazdu do sprzedania, za bardzo przystępną cenę, garnitur mebli gabinetowych. Grzybowska, domu № 57, mieszkania № 27. 3360

Meble do sprzedania: garnitur orzechowy, szafy rozbierane, komoda, garnitur francuzki, kredens, stół jadalny, tremo, szeslong, biuro, stoliki do kart, lustra, łóżka, tualeta; szafki do bielizny, umywalka, regulator, dywany, firanki. Twarda № 6, w pałacyku na lewo, przy ogródku, lokalu 41. 3408

Dubeltówka Lankastra, kalibru 16, zupełnie nowa, jest do sprzedania tanio. Marszałkowska 75, mieszk. 17. 3354

Koń wierzchowy, 4-letni, arabski, dobrze wyjeżdżony, który otrzymał medal na wystawie 1883 r. do sprzedania. Wiadomość na ulicy Włodzimierskiej № 1, m. 6. 3348

Do sprzedania 2 szafy orzechowe, rozbierane, za przystępną cenę. Ulica Wróbla № 9, mieszk. 3. 3411

Ceter czarny, ładny do sprzedania tanio Browarna 15. 3463

Z powodu wyprowadzenia się na wieś, do sprzedania eleganckie umeblowanie trzech pokoi, piękne czarne meble, atłasem kryte, lustra, pianino czarne, z mechaniką samogrającą, żyrandol, świeczniki. Nowolipki 38B, u właściciela domu, wiadomość: zrana od godziny 10-ej do 2-ej. 3469

Posiadający mały, mocny garniturek mebli mahoniowych gładkich, a pragnący zamienić takowy, na jesionowy używany z dopłatą, zgłosi się po informację do magazynu P. Klimowicza złotnika, Miodowa, dom Grabowskiego. 3320

Meble rozmaitez powodu wyjazdu są do sprzedania. Plac Ś-go Aleksandra, № d. 7, a mieszkania 3. 4329

Meble do sprzedania: garnitur, szafa, tremo, lustra, szafka, garniturek napoleonkowy, kredens, stół jadalny, szeslong, łóżka, firanki. Złota 10, stróż wskaże. 3459

Pianino berlińskie mało używane, do sprzedania. Włodzimierska 12, m. 18. Obejrzeć można od g. 3—6 po południu. 3431

Do sprzedania para łóżek żelaznych elegancko wykończonych, z materacami, stół dębowy rzeźbiony. Elektoralna 33, m. 19.

Za 25 rs. maszyna Singera do sprzedania. Ul. Hoża № 32b, mieszk. 25. 539

Do sprzedania tanio kapiszonówka mało używana, z przyborami. Wiadomość jutro od godz. 1—3. Ulica Chmielna № 24, m. 4.

Meble czarne z salonu, garnitury orzechowe i meble z 5 pokoi tanio do sprzedania. Sienna № 4, od Marszałkowskiej 4 dom, stróż wskaże. 3458

Fortepian zagraniczny, prawie nowy, jest do sprzedauia. Ulica Zielna № 7a, m. 12.

Maszyna nowa Singera, pięknie szyjąca, do sprzedania za rs. 40. Ul. Leszno № 36, mieszkania 9. 3446

Interesa handl. i majątk.

Pogrzebowy zakład B. Korpaczewskiego, skład trumien i wszelkich efektów pogrzebowych. Nowy-Świat 42. 18

Zakład B. Korpaczewskiego, kupna, wyprzedaży i zamiany starożytności, przedmiotów domowego użytku i ubrań damskich i mezkich mało używanych. Nowy-Świat 42.

Dwa magle angielskie, w dobrym stanie, są do sprzedania w każdym czasie, z powodu wyjazdu. Ul. Grzybowska № 57. 3325

Bardzo korzystny interes dla małżeństwa do odstąpienia za rs. 450. Wiadomość: ul. Bednarska № 7, u stróża. 3282

Poczthalterja w Tuszynie, 21 wiorst od Łodzi, do sprzedania za przystępną cenę. Bliższa wiadomość na miejscu. 3290

Sklep spożywczy pod Lwem, do sprzedania. Ulica Chmielna № 80. 3400

Sklep wiktuałów do odstąpienia. Ulica Chmielna № 39. 3258

Magle są do sprzedania, z wygodnem mieszkaniem. Ulica Furmańska № 10. 3178

Sklep wiktuałów jest do sprzedania zaraz, z powodu wyjazdu. Ulica Ogrodowa № 3.

Sklep mydlarsko-wiktuałowy do sprzedania. Pańska 72. 3201

Kapitalisty lub wspólnika poszukuje doświadczony przedsiębiorca do eksploatacji zyskownego interesu fabrycznego. Żądany kapitał rs. 60,000 będzie w zupełności ubezpieczony na pierwszej hypotece. Oferty przyjmuje kantor niniejszego pisma pod lit. K. T.

Ważne na czasie. Do interesu przemysłowo-handlowego potrzebny jest fachowy kupiec, z kapitałem od rs. 6,000 jako wspólnik lub nabywca, bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość: Nowy-Swiat 68, m. 18.

Do wypożyczenia małe sumki. Wiadomość w sklepie: Nowy-Świat № 58. K. Wilkans. 3292

Z powodu wyjazdu jest sklep wiktuałów korzystny. Ulica Nowolipki № 56. 3314

Do sprzedania folwark około 8-u włók ziemi ornej, w blizkości Warszawy. Wiadomość: Hoża № 22, mieszkania 10. 3281

Jest do sprzedania w każdym czasie bawarja, w dobrem miejscu. Wiadomość w sklepie wiktuałów, pod № 21 nowym, ulica Dzielna. 3241

Magazyn strojów dobrze procentujący, do odstąpienia zaraz lub od 1-go Kwietnia. Freta № 10. 3088

Sklep mydlarski i spożywczy jest do sprzedania. Solec № 83. 3148

Skład węgli kamiennych jest do odstąpienia. Róg Wspólnej i Marszałkowskiej № 20.

Sklepik wiktuałów do sprzedania. Bugaj № 1, na wprost koszar. 3324

Znaczny interes fabryczny i handlowy, przeróbki najużywańszych metali, oddawna istniejący, jest do wydzierżawienia. Wiadomość: w kancelarji rejenta Masłowskiego w Sądzie Okręgowym. 3321

Sklep spożywczy z całem urządzeniem i towarami, z mieszkaniem nad sklepem i piwnicą pod sklepem, bardzo dogodny i dobrze procentujący, sprzedaje się od 1 Kwietnia 1884 r. Wiadomość na miejscu, ul. Sienna № 15a. 526

Wiatrak dwu-gankowy, z kamieniami francuzkiemi i cylindrem, przytem dom mieszkalny obszerny, zabudowania gospodarskie i ogród warzywny 300 prętów, w obrębie miasta gubernjalnego Siedlec położony, do sprzedania zaraz. Wiadomość powziąść można w Warszawie, przy ulicy Grzybowskiej № 32, u J. Burkart, albo w Siedlcach w piekararni F. Kuntze. 3198

Sklep wiktuałów z powodu wyjazdu jest do sprzedania z całem urządzeniem i towarem. Wiadomość: Ogrodowa № 5, w sklepiku.

Magle wiedeńskie w dobrym punkcie, do sprzedania za przystępną cenę. Ul. Aleksandrja № 4. 3141

Do sprzedania folwark 4 włóki, z inwentarzem i zasiewem. Wiadomość: ul. Mokotowska № 10, mieszkania 2. 3137

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania sklep spożywczy za bardzo przystępną cenę, z mieszkaniem wygodnem taniem. Wiadomość na miejscu: ulica Krucza № 15b, m. 17.

Rs. 4,000 razem albo po połowie jest do umieszczenia na pierwsze №№ domów w Warszawie po towarzystwie. Wiadomość: ulica Marjańska № 1, u właściciela domu.

Dom z placem frontowym do sprzedania, przy ulicy Siennej № 4A, między Twardą a Żelazną. Wiadomość w magazynie obuwia, ulica Hr. Berga № 11. 3189

Magle wiedeńskie nowe są do sprzedania z powodu zmiany interesów. Gęsia № 10.

Sklep do odstąpienia z towarem, mianowicie: farby olejne, lakiery, zapałki, atrament, szuwaks i perfumerja i t. d., może być odstąpiony bez towaru, tylko urządzenie, albo też samo urządzenie. Sklep położony w b. ruchliwem miejscu, bo w narożnym domu ulicy Nowego - Światu. Wiadomość w sklepie Romana, Nowy-Świat, róg Wareckiej № 51. 3116

Do interesu nie wymagającego specjalności, a przynoszącego przy rocznym obrocie przeszło 100 procent od włożonego kapitału, potrzebną jest do współki osoba z kapitałem 500 do 1,000 rs. Adresy składać w kantorze Kurjera dla „Rogor." 2939

Dystrybucja od lat 14, egzystująca, z całym komfortem i mieszkaniem do odstąpienia. Bednarska № 11, w dystrybucji.

Rs. 5,000 do wypożyczenia na nieruchomość miejską w pierwszej połowie wartości. Wiadomość: Senatorska № 27A, mieszkania 6, jutro od godz. 10 do 2, w zwykłe dnie od 3—4 i pół. Pośrednictwo wyłączone.

Magle do sprzedania i do wyprowadzenia. Ulica Browarna № 22. 3106

Kolonja № 28, przy stacji Grodzisk, z 2-ch domów, zabudowań gospodarczych, ogrodu i przyległego placu około 10,000 łokci □ złożona, jest do sprzedaży, pod korzystnemi warunkami. Wiadomość u p. Żukowskiego, sekretarza sądu gminnego w Grodzisku, lub u właściciela domu w Warszawie. Nowogrodzka 20 lit. B. 3142

Ktoby miał kolonję na zamianę na dom w Warszawie. Proszę adres pozostawić w kantorze tego pisma pod lit. N. D. 3453

Bardzo korzystna pożyczka. Osoba mogąca pożyczyć 220 rs. na 6 miesięcy, otrzyma w procencie mieszkanie w ogrodzie, za rogatką Mokotowską, stół całodzienny i 5% w gotowiźnie z góry. Spłata ratami co miesiąc 30 rs. Ewikcja pewna. Wiadomość: Żurawia № 7, mieszkania 1. 3415

Rs. 1.500 na dom drewniany, lub murowany do ulokowania na hypotekę. Z powodu słabości zdrowia, jest do odstąpienia korzystny interes, przynoszący 30% dochodu, albo wspólnik z kapitałem rs. 4,000. Wiadomość: ulica Freta № 5, lokalu № 8, od 1-ej do 4-ej po południu. 543

Jest do sprzedania majątek ziemski Zamajdany, położony wiorst 17 za rogatkami Moskiewskiemi (Grochow.), pół wiorsty od szosy lubelskiej, rozległości włók 14, z łąkami i lasem, inwentarzem żywym i martwym, za przystępną cenę i na dogodnych warunkach.—Tamże można dostać pięknych sadzonek brzozowych po kop 35 kopa. 3447

Dom w Łomży do sprzedania, pryncypalne miejsce, dochód 2,000 rubli. $^2/_3$ szacunku pozostaje na gruncie. Wiadomość u Naruszewicza pomocnika naczelnika powiatu.

Sklep wiktuałów do sprzedania. Leszno № 67, wprost Krzyża. 3465

Rs. 2,000, żądane są na spłatę sumy hypotecznej, w pierwszej połowie wartości. Wiadomość u właściciela domu, Brzozowa 15.

Rs. 80,000 kapitału do ulokowania, na hypoteki w gub. Warszawskiej. Wiadomość: Pańska 25, 2-e piętro, mieszkania 7, od godziny 3-ej do 6-ej. 3363

Jest do sprzedania plac frontowy, dwie oficyny drewniane, to wszystko ma 10.000 łokci, dochodu jest rs. 2600, w najlepszym punkcie, blizko kolei na Starej Pradze. Wiadomość ulica Tłomackie № 3, w kawiarni.

Dystrybucja dobrze procentująca do sprzedania. Plac Zamkowy № 109. 3423

Sklep do odstąpienia na jednej z pryncypalnych ulic, z towarem lub bez. Wiadomość w kiosku na Podwalu. 3422

Kawiarnia do odstąpienia zaraz za cenę przystępną. Kiosk, Marszałkowska, róg Alei. 541

Sklep spożywczy do odstąpienia z powodu objęcia posady. Sienna № 3. 3385

Magle francuzkie w dobrym stanie, z przyczyny podeszłego wieku i braku gospodyni, są do sprzedania. Ulica Wspólna № 22.

Do odstąpienia sklep wiktuałów dobrze procentujący, samego pieczywa wychodzi za rs. 14 dziennie. Wiadomość: Nowogrodzka, domu № 27, mieszk. 10, na 2-m piętrze.

Lokale.

Młody człowiek, urzędnik instytucji prywatnej, poszukuje od 1 Kwietnia niedrogiego pokoju bez mebli, przy zacnej rodzinie, w blizkości Placu Teatralnego. Może być z obiadami lub bez. Oferty przyjmuje kantor Kur. Warsz. pod lit. A. W. 499

Mieszkanie składające się z 7-u pokoi z dodatkami, na 1-m piętrze lub na dole, ze stajnią i wozownią, poszukiwane jest od Ś-go Jana w środku miasta. Wiadomość przy ulicy Czystej № 2, pierwsze piętro. 451

Apartamenta z 7-u lub 10-u pokoi do wynajęcia, od 8 Kwietnia lub 1 Lipca r. b. Smolna № 17, drugi dom od Nowego-Światu.

Sklep do wynajęcia z oknem wystawowem, trzeci dom od Marszałkowskiej. Wiadomość: Chmielna № 33. 2775

Lokal złożony z 3-ch pokoi i przedpokoju, bez kuchni, na 1-m piętrze od frontu, przy rogu ulic: Długiej i Bielańskiej № 43, zdatny także na jaki kantor, jest do wynajęcia od dnia 1-go Kwietnia r. b. 2946

Pokój umeblowany. Róg Marszałkowskiej, wejście od Chmielnej № 32, mieszk. 7. 3257

Sklep do odstąpienia z urządzeniem, komorno nie drogie. Wiadomość u fryzjera Przezdemskiego. Marszałkowska № 58. 3266

Pokój wygodny i ładnie umeblowany, bardzo tanio. jest do wynajęcia dla damy. Oferty składać proszę w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. M. M. 6. 3344

Lokal z ogródkiem do najęcia przy ulicy Aleksandrja № 3, gdzie obecnie bawarja „Pod Pługiem," zdatny na bawarję, mleczarnię lub fabrykę, od 1-go Kwietnia. Wiadomość: Nowy-Świat 72, mieszk. 5. 3301.

Poszukuje się pokoju umeblowanego, z obiadem lub bez takowego, dla przyzwoitego i wykształconego kawalera. za pomoc w językach: niemieckim i francuzkim. Oferty w kantorze niniejszego pisma pod literami H. K. № 320. 3468

Potrzebne zaraz 2 pokoje i przedpokój, w środku miasta, na parterze, lub 1-m piętrze. Oferty składać można: Nowy-Świat 7, mieszkania 27. 3467

Poszukuje się lokalu od 1 Kwietnia r. b., w nowym domu, od frontu, na 1-m lub 2-m piętrze, złożonego z 5—6 pokoi, kuchni i przedpokoju, z wszelkiemi wygodami, w środku miasta. Oferty piśmienne przyjmuje kantor Kur. Warsz. pod lit. T. D. № 275.

Od każdego czasu. Żabia, róg Żelaznej-Bramy № 6, 2 pokoje i kuchnia, na 1-m piętrze, od frontu. Wiadomość na miejscu.

Podwal № 2, obok kolumny Zygmunta, jest do wynajęcia lokal, składający się: ze sklepu dwu-okiennego i 4 pokoi na dole, jak również 4 suteryn. Lokal odpowiedni na restaurację lub inny w tym rodzaju zakład. Wodociągi i gaz zaprowadzone. W razie potrzeby lokal może być podzielony na części.

4 pokoje, przedpokój, kuchnia, frontowe, 2-e piętro, do wynajęcia od Kwietnia. Ul. Twarda № 28a. 3430

2 pokoje, przedpokój, kuchnia, 1-e piętro, wodociąg, zlew, z meblami lub bez, rocznie lub miesięcznie, od 1-go Kwietnia do wynajęcia. Widok 14, mieszk. 27. 3418

Pokój umeblowany dla kobiety przyzwoitej, samowar, usługa. Świętokrzyzka 12, stróż wskaże. 545

Pokój umeblowany zaraz do wynajęcia.—Ulica Wspólna № 34 lit. B. 546

2 pokoje umeblowane z fortepianem, usługą, od Wielkanocy do wynajęcia. Hotel Saski № 120. 3441

Lokale przy ulicy Nowo-Zielnej № 35, w blizkości Saskiego ogrodu, do wynajęcia od 1-go Lipca r. b., na 1-m piętrze: 6 pokojów, przedpokój i kuchnia; na 2-m piętrze: 10 pokojów, przedpokój, kuchnia, water-klozet, kąpiel i inne wygody, każdy lokal z wodociągiem, zlewem i urządzeniem gazowem.

Do wynajęcia od 1-go Kwietnia r. b. obszerne suteryny, na skład towarów suchych odpowiednie. Chmielna № 20. 3158

Do wynajęcia od 1-go Kwietnia różne warsztaty zdatne na fabryki, oraz różne sklepy i pomieszkania. Sienna № 6A; 1-szy dom za Żelazną. 2915

Mieszkanie do wynajęcia 3 lub 4 pokoje, w środku miasta. Wiadomość w kantorze J. Zaniewicza, Senatorska 20, wprost kościoła, pierwsze piętro. 528

Sklep do wynajęcia każdego czasu. Nowo-Senatorska № 5. 3155

Doniesienia rozmaite.

Stanik dobrze leżący, to najważniejsza rzecz w damskim stroju. Które więc z pań pragną, by ich figury pięknie się prezentowały, raczą się zgłaszać na ul. Dzielną pod № 7 lit. B. drugi dom od rogu Karmelickiej, do pracowni sukień Anny, gdzie gładkie i eleganckie wykończanie staników jest specjalnością. 517

Budynowicz, fabrykant fortepianów, ulica Leszno № 8. Przyjmuje reperacje i strojenia w Warszawie i na prowincji. 3437

Przyjmują się do roboty stroje, suknie, okrycia damskie, oraz ubranka dziecinne wykonywają się podług najświeższej mody, spiesznie i akuratnie z oszczędnością materjału. Ceny przystępne. Elektoralna № 31, mieszkania 2. Oficyna prawa, parter. 548

Przy sklepie galanteryjno-norymberskim, elegancko urządzonym, na pryncypalnej ulicy są do wynajęcia dwie szafy na kapelusze lub kwiaty, wraz z pokojem. Rymarska 5.—Rudzińska. 508

Obiady prywatne tanie, miesięcznie, przy ulicy Chmielnej № 24, parter. 518

Reperacje pozytewek i grających albumów wszelkiej konstrukcji, wykonywa z poręczeniem były praktykant wiedeński Juljan Binder zegarmistrz. Ulica Wspólna № 20

Egzercytować się można na fortepianie. Czysta № 4, mieszkania 23. 3331

Obiady prywatne. Ulica Czysta № 4, mieszkania 23. 3332

U akuszerki jest pokój osobny dla osób chorych lub przyjeżdżających na kurację na dłuższy czas, za cenę umiarkowaną. Ulica Marszałkowska № 8, mieszkania 9. 3340

Akuszerka P. Médalis przyjmuje osoby tutejsze i przyjezdne na kurację, lub dla odbycia słabości, za opłatą od rs. 15, z umieszczeniem dziecka. Najściślejsza dyskrecja i opieka sumienna zapewnia się. Ul. Świętojerska № 22, obok ogrodu Krasińskiego. 2994

Akuszerka Bukowska przyjmuje osoby spodziewające się słabości, w oddzielnych i wspólnych pokojach, zapewniając dyskrecję i troskliwą opiekę. Opłata możliwie najniższa. Bednarska № 15. 3196

U akuszerki są pokoje umeblowane, dla osób spodziewających się słabości. Ul. Chmielna № 35. 3197

Dziewczynka 2-dniowa, bardzo ładna, ktoby sobie życzył za własną, u akuszerki. Ulica Bracka № 8 3428

Mamka ze świeżym pokarmem, z wyższem wykształceniem, życzy sobie miejsca do zamożnego domu na wyjazd lub w miejscu. Wiadomość: ulica Świętojańska № 9, mieszkania 18. P. Zaleski. 3299

Mamki: młoda, zdrowa, przystojna, z pokarmem świeżym, obfitym; mężatka młoda, bruneta, z sześcio-miesięcznym obfitym pokarmem u akuszerki. Żurawia 1. 3346

Mamka ze świeżym pokarmem, u akuszerki. Ulica Krucza № 13A. 3462

Jest mamka ze wsi, ze świeżym pokarmem, młoda, bez żadnych długów. Wiadomość u stróża, ulica Długa № 16. 3417

Mamki wiejskie ze świeżym i starszym pokarmem. Ulica Marszałkowska 67. 3451

Mamka wiejska, zdrowa z obfitym pokarmem, u akuszerki. Chmielna № 6. 3386

Dnia 6 Marca r. b. wybiegł z domu pies mops, który się wabi „Bryś." Łaskawy znalazca raczy oddać na ul. Elektoralną 17, mieszk. 4, za nagrodą rs. 3. 3421

Przybłąkał się pies na Placu Ś-go Aleksandra, rasy buldog. Znajduje się przy ulicy Wilczej, pod № 10, mieszk. 29. 3425

Buldog przybłąkał się dnia 24 Lutego. Odebrać można: Żelazna № 31, u stangreta Antoniego. 3409

PRZEWODNIK ADRESOWY.

APTEKI.

Bukaty B., dzierż. Sołtykiewicza. Graniczna 10.
Karpiński, Elektoralna 35, wina lecznicze, galmanin, parowa fabryka wód mineralnych.

ARTYSTYCZNE ZAKŁADY.

Gorzelewski. Mazowiecka 11 malarnia porcel.

BŁAWATNE TOWARY.

Jarzębski L., Nowy-Świat 57. Towary tanie.
Rosenberg Żabia, wpr. br. ogr. Sask. Sklep № 6.

BROŃ i PATRONY.

Bekker K. & J., fabr. i skład hurt. (znaczny rab. hurt.) i detaliczny. Krak.-Przedmieście 38.

CUKIERNIE.

Kwieciński E. Leszno 28. wars. fabr. czekolady.

CZYTELNIE.

Kulikowska Kasylda. Elektoralna 7.

DYWANÓW (składy).

P. Giełżyński. Marszałk. 65 (Skład w podw.)

GILZY (fabryki).

Ożarow et Co., Chmielna 4, wprost Belle-Vue.

GORSETY (fabryki).

Haehle Gustaw, skład gorsetów parysk., trykotarzy i tiurniur. Świętokrzyska 11.
Steiner Wilhelm, największa parowa fabryka gorsetów. Świętokrzyska 24.

JUBILERZY.

Arszagi Józef et Co., Wierzbowa 612 (n. 1)
Radke G. & Żelisławski A., Miodowa 1.

KAPELUSZE (fabryki).

Weigt T., Krak.-Przedm., róg Królewskiej wyborowe kapelusze krajowe i zagraniczne.
Weigt T., ulica Długa róg Miodowej, najtańsze i najlepsze kapelusze krajowe.

KASY OGNIOTRWAŁE.

F. Wertheim & Co. Skład Nowozielna 42.

KSIĘGARNIE i SKŁADY NUT.

Gebethner & Wolff, Krak.-Przedm. 15.
Orgelbrand Maur., N-Świat 67, Senators. 22.
Sennewald Gustaw, Miodowa 4.

KSIĘGI HANDLOWE (fabryki).

Bock A. & Csernák F., Warszawska fabryka ksiąg handlowych. Bielańska 5.
Kreusch Wilhelm, Żabia 4, główny skład ksiąg buchalteryjnych, istniejący od 1828 r.

LAKIERY i FARBY OLEJNE (fabryki).

Karpiński i Leppert, Elektoralna 33.

MASZYNY i ODLEWY (fabryki).

Friedl, Werner i Lion, Wronia 34, Zakłady mechanicz. Kotlarnia miedź i żelaz. Odlewnia.
Gerlach & Co., Srebrna 8, maszyny pomocnicze dla fabryk i rzemiosł.

MEBLE (magazyny).

Frumkin Bcia, Rybaki 10, największy wybór wszelkich łóżek żelaznych, kołysek, mebli ogrodowych itp., po cenach niskich.
Globus P., Bielańska 5.
Piechowski i S-ka, Marszałk. 60, róg Placu Zielonego, meble nowe i używane, dekoracje.
Rabong K., N. Świat 60, nowe, uż. dekor. eg. 1845.
Załęski i Ska, Marszał. 63, meble i rob. dekor.

MUSZTARDA (fabryki).

Arthur & Co., fabryka parowa, Leszno 1.

OBUWIE DAMSKIE (fabryki).

Blechschmidt Stanisław. Obuwie damskie, Nowy-Świat 58 i Czysta 2.

OGŁOSZENIA DO DZIENNIKÓW.

Rajchman i Frendler, Senatorska 13

OPTYCY.

Gerlach G., dawn. Kr.-Przedm. teraz Czysta 3

PIÓRA STRUSIE (fabryki).

Gliwic F., Senatorska 20, i fantaz., ceny niskie.

PŁÓTNA i BIELIZNA (magazyny).

Straus L., Nowy-Świat 43, pościel gotowa.

POŃCZOSZNICZE WYROBY (fabryki).

Haehle Gustaw, Świętokrzyska 11.

POŚCIEL GOTOWA.

Jaworski Jan, Nowy-Świat 67.

SZKŁO, PORCELANA, FAJANS.

Chwastkiewicz F., Miodowa 1.
Petrych J. i Ska, Rymarska 2, róg Senatorsk.

ZAPAŁKI.

Kozłowski T., Główny skład zapałek krajowych i zagranicznych. Senatorska nr 25

ZEGARMISTRZE.

Gołembiowski J., zeg. fach. Bielańska 1.

ZNAKI METALOWE i PISANE (fabryki)

Bitschan P., Długa 47, i aparaty kościelne

W drukarni *Kurjera Warszawskiego*—Plac Teatralny nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою.—Варшава 25 Февраля (8 Марта) 1884 г.

Redaktor Wacław Szymanowski.—Sekretarz Redakcji Tadeusz Czapelski.—Wydawca Gustaw Gebethner